

GŁOS

KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 34/2007 (2245) Rok XLIX 7.10..2007



*O, błogostawiony różańcu Maryi, który łączysz nas z Bogiem,
nigdy cię nie porzucimy.*

(za: bł. Bartłomiejem Longo)

1,40€
TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

foto. P. Osikowski

„TAJEMNICA FATIMSKA”

Ks. Edwin Rzeszuto

W tym roku mija 90 lat od objawień w Fatimie. Objawienia w Fatimie zostały uznane przez Kościół. Ojciec św. Jan Paweł II w homilii wygłoszonej w Fatimie 13 maja 1982 roku tak to uzasadnia: „Jeśli Kościół zaakceptował orędzie z Fatimy, stało się to przede wszystkim dlatego, że orędzie to zawiera prawdę i wezwanie samej Ewangelii. „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” /Mk 1,15/; są to pierwsze słowa, jakie Mesjasz skierował do ludzkości. Orędzie z Fatimy jest w swej istocie wezwaniem do nawrócenia i pokuty, tak jak Ewangelia. Wołanie to rozległo się na początku XX wieku i stąd zostało skierowane szczególnie do obecnego stulecia”.

Wiek XXI dopiero się zaczął, ale wołanie z Fatimy nic nie straciło ze swej aktualności, świat dalej potrzebuje nawrócenia i pokuty.

Ojciec św. mówił dalej: „Wezwanie do pokuty jest wezwaniem matczynym, a jednocześnie mocnym i jednoznacznym”.

Chcąc lepiej zrozumieć to orędzie musimy zapoznać się z tzw. „Sekretem Fatimskim”, czyli z „Tajemnicą Fatimską”.

Wielu ludzi fascynuje ta tajemnica, którą Matka Boża przekazała dzieciom portugalskim: Łucji, Franciszkowi i Hiacyntce.

Na jej temat wiele się pisze i w różny sposób się ją interpretuje.



fol. P. Federowicz



Ale jaka jest właściwa treść tej „Tajemnicy”, czyli „Sekretu Fatimskiego”?

Przekazanie wspomnianej Tajemnicy miało miejsce 13 lipca 1917 r.

Franciszek i Hiacynta zabrali tajemnicę do grobu. Jedynie Łucja mogła ją wyjawić.

Uczyniła to listem z dnia 31 sierpnia 1941 r. adresowanym do biskupa diecezji Leiria, na terenie której znajduje się Fatima. A spełniła to, jak sama pisze: „jedynie z posłuszeństwa i za pozwoleniem nieba”.

Tajemnica ta składa się z trzech części.

P i e r w s z a część to widzenie piekła.

13 lipca 1917 roku Matka Boża pozwoliła dzieciom widzieć piekło!

„Matka Boża rozłożyła ręce - wspomina Siostra Łucja - a z nich wypłynęły strumienie światła, które przeniknęły ziemię i ujrzeliśmy morze ognia znajdującego się jakby pod ziemią. W tym strasznym morzu ognia pogrążeni byli szatani i dusze ludzkie, które bez ciężaru i bez równowagi opadały na dół, wśród okropnych jęków rozpacz, a wśród nich szatani potworni jak ziemskie upiory.”

Dzieci na widok piekła krzyczały pełne bólu i grozy. „I gdyby nie to, mówiła Siostra Łucja, że wcześniej Matka Boża zapewniła nas, że pójdziemy do nieba, umarlibyśmy z lęku i przerażenia”.

„Przerażeni i jakby szukając pomocy, podnieśliśmy wzrok na Matkę Boską, która powiedziała nam z dobrocią i smutkiem”.



fol. P. Federowicz

„Widzieliście piekło, do którego idą grzesznicy. Na ratunek tych dusz Pan Bóg chce ustanowić na świecie nabożeństwo do mojego Niepokalanego Serca. Jeśli uczynią to, co wam powiem, wiele dusz się zbawi. Wojna zbliża się ku końcowi. Ale jeśli ludzie nie przestaną obrażać Boga, za pontyfikatu Piusa XI zacznie się następna, jeszcze gorsza. Wybuchnie druga, jeszcze gorsza. Kiedy zobaczycie noc rozświetloną nieznanym światłem wiedźcie, że jest to wielki znak, jaki Bóg zsyła wam, iż ukarze świat za jego zbrodnie wojną, głodem i prześladowaniami Kościoła i Ojca św.

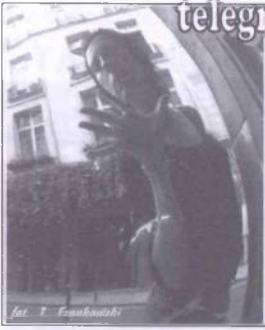
Aby temu zapobiec, przybędę, aby prosić o poświęcenie Rosji mojemu Niepokalanemu Sercu i o wynagradzającą Komunię św. w pierwsze soboty miesiąca. Jeśli wysłuchają moich prośb, Rosja się nawróci - zapanuje pokój. Jeśli nie, bezbożna propaganda rozsiewa swoje błędy po całym świecie, doprowadzając do wojen i prześladowań Kościoła. Dobrzy będą doznawać bolesnych utrapień, Ojciec św. będzie musiał wiele wycierpieć, a niektóre narody zostaną zniszczone. Ostatecznie moje Niepokalane Serce zatriumfuje. Ojciec św. poświęci mojemu Niepokalanemu Sercu Rosję, która się nawróci i przez jakiś czas pokój zapanuje na świecie. Tego, co powiedziałam, nie mówcie nikomu. Frankowi możecie to powtórzyć. Gdy będziecie odmawiali różaniec, po każdej dziesiątce mówcie: „O mój Jezu, przebacz nam nasze grzechy, zachowaj nas od ognia piekielnego, zaprowadź wszystkie dusze do nieba a szczególnie te, które najbardziej potrzebują Twojego miłosierdzia”.

I to jest d r u g a część „Tajemnicy Fatimskiej”.

Dokończenie na str. 5

telegram o... auto-lojalności

7 Października 2007

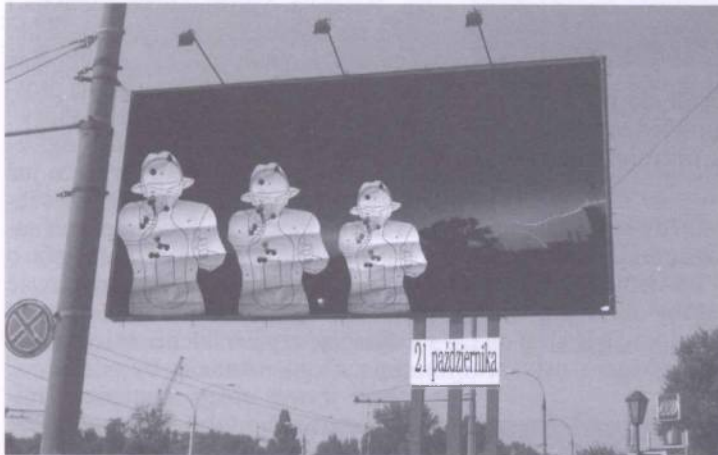


Strasznie rzadką cechą wydaje się być w otaczającym nas ostatnio świecie - postaw i polityki... - lojalność. Taka prawdziwa wierność - przyjaźniom, miłościom, wartościom i zasadom, które jeszcze wczoraj uważaliśmy za ważne, mądre, ba... święte. Co gorsze - łatwo, bardzo łatwo stajemy się niełojalni nawet wobec... samych siebie. I któregoś dnia rano, patrząc w lustro, dostrzegamy tam nagle kogoś jakby obcego - przeciwnika nawet... z innej partii, wyznawcę innej „wiarę”, gazetowego relatywistę o przejściowych, sytuacyjnych poglądach. (P.O.)

Wybory 2007: prawdziwa stawka

Marian Miszański

Kampania wyborcza w Polsce weszła w fazę najbardziej gorącą, chociaż raczej nie decydującą. Decydujące jej fazy mamy już za sobą. Pierwsza - to dwuletnie rządy Prawa i Sprawiedliwości z wyjątkowo niełojalnym partnerem, „Samobroną”, i równie dwuletnia, nie przebiegająca w srod-



kach - często oszczerca, zapiekła z nienawiści i pozbawiona wszelkiej racjonalności politycznej - kampania Platformy Obywatelskiej przeciw PiS-owi.

Tę fazę, na szczęście, wszyscy obywatele widzieli i każdy może sobie wyrobić własne zdanie. Druga faza kampanii miała charakter tajny, głęboko ukryty przed wyborcami: jest to ten wstydlivy zakątek polskiej demokracji, ufundowany na obecnej, fatalnej ordynacji wyborczej, wedle której głosuje się na listy partyjne. Rzecz w tym, że o tym, kto w ogóle znajdzie się na listach wyborczych decydują tzw. sztaby partyjne - raptem 50, może 70 osób w skali całego kraju! To prawdziwi decydenci: to oni - tajnie i powodowani sobie tylko wiadomymi kryteriami - decydują, kto w ogóle znajdzie się na listach wyborczych, zatem na kogo w ogóle będziemy mogli głosować... Kres tej fatalnej, skutkującej prywatą i partyjniactwem praktyce położyć mogłaby tylko ordynacja większościowa, z jednomandatowymi okręgami wyborczymi. Jako że mamy jednak tę fatalną ordynację, tajemnemu układaniu list przez tajne, bo często nawet anonimowe „sztaby partyjne” towarzyszyły liczne skandale: niektórzy posłowie porzucali swe partie, bo inna partia dawała lepsze miejsce na liście, inni targowali się o miejsce na liście, ordynarnie szantażując odejściem z partii i przejściem do innej, do gry weszły nawet... żony niektórych polityków, w charakterze politycznego towaru „pod zastaw” cichej umowy.

ciąg dalszy na str. 6-7

Z satyrycznej teki L.B.

- PRYWATNI PRZEWOZNIICY ROBIĄ PODOBNO KOKOSOWE INTERESY. POUTWIERALI WŁASNIE SPECJALNE LINIE DO TRANSFERU POSŁÓW Z JEDNEJ PARTII DO DRUGIEJ...



(Rys. Leszek Biernacki)



KOMUNIKAT KONSULATU GENERALNEGO RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W PARYŻU

Konsulat Generalny RP
w Paryżu
informuje, co następuje:

Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 września 2007 r. zarządzane zostały wybory do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, które odbędą się w niedzielę

dnia 21 października 2007 r.

Pełnoletni i nie pozbawieni praw obywatelskich obywatele polscy zamieszkali lub przebywający za granicą w okręgu konsularnym Konsulatu Generalnego RP w Paryżu, będą mogli uczestniczyć w wyborach do Sejmu i Senatu RP, głosując w siedzibach okręgowych komisji wyborczych utworzonych w Ambasadzie RP w Paryżu: 57 rue Saint Dominique 75007 Paris, w wyżej podanym terminie, w godzinach 6,00 - 20,00.

Warunkiem wzięcia udziału w wyborach jest posiadanie ważnego polskiego paszportu lub dowodu osobistego oraz wcześniejsze wpisanie się do spisu wyborców sporządzanego w Konsulacie Generalnym RP w Paryżu. Wymóg wcześniejszego wpisanania się do spisu wyborców nie dotyczy jedynie osób posiadających zaświadczenie o prawie do głosowania wydane przez właściwą miejscowo komisję obwodową.

Zgłoszenie do spisu wyborców powinno zawierać: nazwisko i imiona, imię ojca, datę urodzenia, miejsce pobytu, numer ważnego dokumentu tożsamości, datę i miejsce jego wydania, a także numer ewidencyjny PESEL, jeżeli wyborca go posiada.

Termin dokonania zgłoszenia upływa w dniu 16 października 2007 r.

Zgłoszenia do spisu wyborców może być dokonane ustnie, pisemnie, telefonicznie, telegraficznie, faxem lub e-mailem, na podane niżej adresy:

Konsulat Generalny RP w Paryżu
5, rue de Talleyrand, 75007 Paris,
www.consulat-pologne-paris.com.fr;
e-mail: info@consulat-pologne-paris.com.fr;

fax: 01 43 17 34 34;
tel. 01 43 17 34 22; 01 43 17 34 04;
01 43 17 34 67; 01 43 17 34 83; 01 43 17 34 79; 01 43 17 34 73.

UWAGA! Bezwzględny warunkiem dopuszczenia przez Obwodową Komisję Wyborczą do głosowania jest posiadanie przy sobie w dniu wyborów, ważnego polskiego paszportu lub dowodu osobistego.



LITURGIA SŁOWA

XXVII NIEDZIELA ZWYKŁA ROK C

PIERWSZE CZYTANIE

Czytanie z Księgi proroka Habakuka

Dokądże, Panie, wzywać Cię będę, a Ty nie wysłuchujesz? Wołać będę ku Tobie: „Krzywdą mi się dzieje”, a Ty nie pomagasz? Czemu każesz mi patrzeć na nieprawość i na zło spoglądasz beczynnie? Oto ucisk i przemoc przede mną, powstają spory, wybuchają waśnie. I odpowiedział Pan tymi słowami: „Zapisz widzenie, na tablicach wyrwij, by można było łatwo odczytać. Jest to widzenie na czas oznaczony, lecz wypełnienie jego niechybnie nastąpi; a jeśli się opóźnia, ty go oczekuj, bo w krótkim czasie przyjdzie niezawodnie. Oto zginie ten, co jest ducha nieprawego, a sprawiedliwy żyć będzie dzięki swej wierności”.

DRUGIE CZYTANIE

Czytanie z Drugiego Listu św. Pawła Apostoła do Tymoteusza

Najdroższy: Przypominam ci, abyś rozpałił na nowo charyzmat Boży, który jest w tobie przez włożenie moich rąk. Albowiem nie dał nam Bóg ducha bojaźni, ale mocy i miłości, i trzeźwego myślenia. Nie wstydź się zatem świadectwa Pana naszego ani mnie, Jego więźnia, lecz weź udział w trudach i przeciwnościach znoszonych dla Ewangelii według danej mocy Boga. Zdrowe zasady, któreś posłyszał ode mnie, miej za wzorzec w wierze i miłości w Chrystusie Jezusie. Dobrego depozytu strzeż z pomocą Ducha Świętego, który w nas mieszka.

Ha 1,2-3;2,2-4

2 Tm 1,6-8.13-14

EWANGELIA

Łk 17,5-10

Słowa Ewangelii

według św. Łukasza

Apostołowie prosili Pana: „Przymnóż nam wiary”. Pan rzekł: „Gdybyście mieli wiarę jak ziarno gorczycy, powiedzielibyście tej morwie: «Wyrwij się z korzeniem i przesadz się w morze», a byłaby wam posłuszna. Kto z was mając sługę, który orze lub pasie, powie mu, gdy on wróci z pola: «Pójdź i siądź do stołu?». Czy nie powie mu raczej: «Przygotuj mi wieczerzę, przepasz się i usługuj mi, aż zjem i napiję się, a potem ty będziesz jadł i pił?». Czy dziękuje słudze za to, że wykonał to, co mu polecono? Tak mówcie i wy, gdy uczynicie wszystko, co wam polecono: «Słudzy nieużyteczni jesteście; wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać».

PANIE PRZYMNOŹ NAM WIARY

Słuchając dzisiaj proroka Habakuka nie sposób się nie zastanowić nad tym, że łatwiej jest zapisać: „i odpowiedział Pan tymi słowami” niż to sobie wyobrazić. No bo, jak brzmiały te słowa i jak można było je usłyszeć?

To prawda, że całe Pismo Święte obfituje w tego rodzaju stwierdzenia. To, że człowiek w trudzie czy bólu, doświadczając niesprawiedliwości i swej bezsilności, kieruje swe oczy ku niebu, by sercem wykrzyknąć swoje cierpienie i niemoc to jest możliwe do wyobrażenia sobie, bo jest nazbyt częste. W końcu to przecież są to słowa ludzkie, słowa człowieka, moje słowa, bo ja je wypowiadam i ja je słyszę. Problem pojawia się wtedy, kiedy próbujemy dostrzec i dotknąć tego, co jest niewidzialne, a tym samym wymykające się naszym ludzkim możliwościom. Chodzi bowiem o tajemnicę Boga samego. Człowiek doby komputerów, internetu i rzeczywistości wirtualnej już się pogubił w tym co jest prawdziwe, a co jest nierzeczywiste, choć jakoś widzialne. Chciałby wszystko wiedzieć, ale jego możliwości są tylko na jego miarę. Bardzo często oglądanie myli ze zrozumieniem, jak obraz rzeczywistości z samą rzeczywistością, tłumacząc, że to widział w telewizji. Czy możemy usłyszeć głos Boga?

Gdyby nie było pozytywnej odpowiedzi na to pytanie, to byłaby to nasza przegrana, ale też i tragedia istnienia, chociażby dlatego, że nasze istnienie i jego sens byłby zawieszony w próżni. Pozostałoby nam tylko stwierdzić, że to my sami jesteśmy wszystkim dla siebie, że istniejemy tylko dla siebie i w sobie szuka-

my szczęścia, czyli, że każdy sobie jest sensem, szczęściem i przeznaczeniem. Oznacza to dalej, że jest skazany na siebie i na samotność, i chyba tak należałoby określić piekło.

Jest jednak pozytywna odpowiedź i jest ona pełna nadziei i miłości. Można usłyszeć



„głos Pana”, mało tego, jest to konieczne by żyć życiem nie tylko ludzkim, ale i Bożym. Potrzeba tylko pozbyć się „zatwardziałości serca», o której mówi Psalm 95: „niech nie twardejną wasze serca”. Jak tego jednak dokonać? Podpowiada św. Paweł zachęcając do „rozpalenia na nowo charyzmatu Bożego” (II czyt.), to znaczy do zagłębienia się w treść tego, w co wierzę, a właściwie to do uświadomienia sobie, w Kogo tak naprawdę wie-

rzę. Postawa Apostołów jest jedyna i sama się narzuca, gdyż nasze wysiłki są przecież niewystarczające, chociaż konieczne, więc tylko owa usilna prośba: „Panie, Przymnóż nam wiary” (Ew. Łk) staje się sensowna i logiczna. Oznacza ona bowiem, że to co już jest w nas nie wystarcza, a moja wiedza winna stawać się fundamentem autokatechezy, przekonywania siebie o prawdzie tego co już wiem, by stawać przed Panem na modlitwie będącej medytacją, czyli wsłuchiowaniem się w ciszę mojego istnienia, by przekonać się iż jestem objęty ramionami miłującego mnie Ojca. Tak naprawdę to nie można żyć wiarą bez osobistej, osobowej relacji z Chrystusem. Można, oczywiście, mieć światopogląd chrześcijański i szczyścić się „znajomością” zwyczajów świątecznych, typu choinka, osiołek czy piśanki, ale przecież to nie jest jeszcze prawda naszego życia z Bogiem, lecz kulturowe dziedzictwo tworzące specyficzny klimat świąteczny.

Wiara jest cnotą, ale też i charyzmatem. Jako charyzmat jest darem łaski Boga dla człowieka. Jest darem danym i zadany. Trzeba go więc rozwijać, trzeba nim żyć, trzeba o niego się troszczyć by nie wyblakł i nie skarłowaciał. Zrozumiało to jest dla kogoś, kto ma serce, w którym jest zaszczytne miejsce dla ludzi często uważanych za „służących” i poniżanych oraz umysł zdolny by wznieść się ponad przeciętność i „słudze” podziękować za to, „że wykonał to, co mu polecono”. (Ew. św. Łukasza)

Ks. Wiesław Gronowicz

Dokończenie ze str. 2

„TAJEMNICA FATIMSKA”

Trzecia część „Tajemnicy” została spisana przez Siostrę Łucję między 12 grudnia 1943 r. a 9 stycznia 1944 r. i przekazana biskupowi diecezji Leiria, ale z zastrzeżeniem, że będzie mogła być otwarta w 1960 r.

Ksiądz biskup wręczył dokument Nuncjuszowi Papieskiemu w Lizbonie, a ten przekazał Kongregacji Nauki Wiary, której Prefektem był w tym czasie kard. Alfredo Ottaviani. Zwążywszy na delikatność całej sprawy, kardynał doręczył dokument Ojcu świętemu Janowi XXIII.

Ojciec święty przeczytał go, ale postanowił, aby nie ujawniać światu jego treści. Przez cały czas był on przechowywany w archiwum watykańskim.

Dopiero Ojciec św. Jan Paweł II o d



o s ł o n i ł treść tr z e c i e j części „Tajemnicy Fatimskiej” 13 maja 2000 w Fatimie.

Oto słowa Siostry Łucji:

„Zobaczyliśmy po lewej stronie naszej Pani Anioła trzymającego w lewej ręce ogniasty miecz. Iskrząc wyrzucał języki ognia, które zdawało się, że podpalają cały świat, ale gasły one w zetknięciu się z blaskiem, jaki promieniował z prawej ręki naszej Pani. Anioł wskazując prawą ręką ziemię mówił mocnym głosem: Pokuta! Pokuta! Pokuta!”

Obraz ten przedstawia groźbę wiszącą nad światem. Wizja wskazuje potem na siłę, która przeciwstawia się tej mocy zniszczenia. To jaśniejąca postać Matki Bożej.

Dzieci ujrzaly jeszcze biskupa w białej sutannie, idącego przez zrujnowane miasto. Udęczonego i modlącego się za dusze ludzi, których ciała napotykał na drodze.

Biskup wszedł na stromą górę, na szczycie, której stał krzyż i tam został zabity pociskami broni palnej i tuku. Po nim zginęło wielu biskupów, kapłanów, zakonników i zakonnic oraz wiele osób świeckich.

Warto na koniec przypomnieć słowa Ojca św. Jana Pawła II:

„To ewangeliczne wezwanie do pokuty i nawrócenia wypowiedziane słowami Matki, jest nadal aktualne. Jeszcze bardziej aktualne niż w 1917 r. i jeszcze bardziej naglące”. /Fatima, 13.5.1982 r./

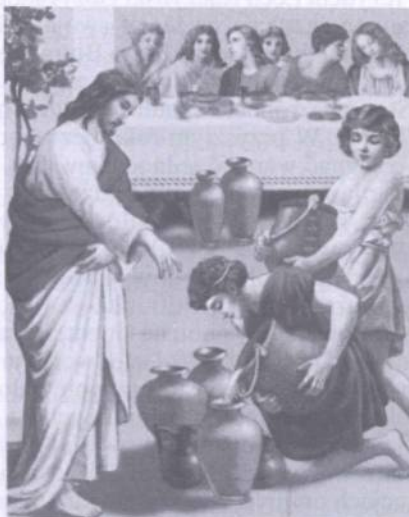
Ks. Edwin Rzeszuto

7 PAŹDZIERNIKA ŚWIATOWY DZIEŃ RÓŻAŃCA - Tajemnice Światła -**1. Chrzest Pana Jezusa w Jordanie**

„Wtedy przyszedł Jezus z Galilei nad Jordan do Jana, żeby przyjąć chrzest od niego”. (Mt 3, 13)

Zydzi przyjmując chrzest Janowy z wody wchodzili na drogę przemiany i nawrócenia, rozpoczynając w ten sposób nowy etap życia. Pan Jezus będąc niewinnym nie potrzebował nawet tego symbolicznego obmycia, ale poddając się temu zwyczajowi przyjął w ten sposób na siebie ciężar ludzkich win.

Wejźmy w tajemnicę naszego chrztu, który nas zanurzył w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. Żyjmy każdego dnia owocami tej tajemnicy i naszej przynależności do Jezusa.

2. Objawienie się Jezusa na weselu w Kanie Galilejskiej

Matka Jezusa powiedziała do sług: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”. (J 2, 5)

Jezus czyni pierwszy cud na prośbę swojej Matki, aby zaradzić kłopotowi młodej pary. Treścią tego pierwszego cudu Pana uczynionego na początku Jego publicznej działalności jest przemiana. Człowiek jest zaproszony do współpracy. Czę-

sto niedoskonałe owoce pracy człowieka, Jezus ma moc przemienić i udoskonalić. Dotyczy to naszego wysiłku zmierzającego do nawrócenia.

W tej tajemnicy Maryja zaprasza obecnych na weselu i nas, abyśmy zaangażowali się w sprawę Boże i żyli Jego nauką.

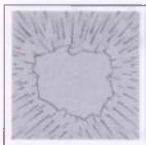
3. Głoszenie królestwa Bożego i wzywanie do nawrócenia

„Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię”. (Mk 1, 15)

Pan Jezus przyniósł ludziom Dobrą Nowinę o zbawieniu, które dokonało się na drzewie krzyża. W tym zbawczym wydarzeniu Bóg ukazał człowiekowi prawdę o swojej miłości i miłosierdziu. Zaproszeni jesteśmy do przyjęcia tej Bożej miłości. Bóg pragnie, aby wszyscy ludzie osiągnęli zbawienie i wieczne szczęście, które polega na przebywaniu w Bożej obecności. Pan Jezus głosząc nadejście Królestwa Bożego odpuszczał grzechy tym, którzy przychodzili do Niego z wiarą i ufnością. Maryja w swoich objawieniach, zachęca człowieka do nawrócenia i powrotu do Boga.

4. Przemienienie na górze Tabor

Dokończenie na str. 10



z kraju

Prezydent Lech Kaczyński złożył wizytę w USA. Prezydent wziął udział w sesji ONZ poświęconej ociepleniu klimatu, spotkał się z prezydentem Afganistanu Karzajem, a także dwukrotnie z Polonią na Greenpoint w Nowym Jorku i w chicagowskim „Jackowie”.

Premier Jarosław Kaczyński przyjął zaproszenie do publicznej debaty z Kwaśniewskim. Wg politologów PiS w ten sposób osłabi PO, bo ustawi jako swojego głównego przeciwnika DiL-erów. Tuska na pojedynek wyzwał Giertych, ale PO odmówiła, twierdząc, że to nie ten kaliber. Z Lepperem natomiast nikt nie chce dyskutować i szef Samoobrony skarży się, że media go pomijają.

Premier wziął udział w szczycie Grupy Wyszehradzkiej, który odbył się nad Balatonem. Prezydenci Polski, Słowacji, Czech i Węgier podsumowywali 3-letnią obecność tych krajów w UE.

Nelly Rokita jest doradcą prezydenta i numerem 2 na warszawskiej liście PiS. Towarzyszyła m.in. prezydentowi w wizycie do USA. Tymczasem portal Prawy.pl ujawnił, że w czasie wykładu na Uniwersytecie Warszawskim Nelly twierdziła, że za czasów PRL kobietom żyło się lepiej, bo m.in. miały prawo do aborcji.

Tymczasem Jan Rokita na razie wstrzymuje się od polityki, ale „prywatnie” wspiera kampanię Jarosława Gowina w Krakowie. Kampanię Gowina poparł też Kazimierz Marcinkiewicz, który dodatkowo wsparł Radka Sikorskiego (uciekinię z PiS do PO). Zakulisowe budowanie PO-PiS-u trwa?

Z gdańskiej listy PiS wystartuje Maciej Płażyński. Były założyciel PO chce być pomostem współpracy PiS i PO i powstrzymania Platformy przed aliansem z postkomunistami. Na razie Stefan Niesiołowski stwierdził, że takiego „pomostu” sobie nie życzy...

Na pierwszym miejscu listy PSL w Warszawie znalazł się twórca komunikatora „Gadu-gadu” Łukasz Foltyn. Niedawno Foltyn chciał tworzyć w Polsce nową partię lewicową.

Wyniki sondaży. Wg SMG pod koniec września wygrałoby PiS - 34% przed PO - 33% i dalej Demokratami i Lewicą - 12% i Samoobroną - 5%. Wg PGB wyniki są podobne - PiS - 34%, PO - 33%, DiL-erzy mają jednak 16%, a 5% próg przekracza jeszcze LPR - 7%.

Lech Wałęsa oświadczył, że jeżeli PiS wygra te wybory to... wraca do polityki. Na razie pomysłu b. prezydenta nie rozumie nawet jego syn, poseł PO Jarosław.

Kwaśniewski znowu się skompromitował. Podczas wykładu w Kijowie był pijany. Koledzy już go rozgrzeszyli. Borowski z SdPi mówiąc na wiecu o „twarzy Demokratów i Lewicy”, czyli Kwa-

śniewskim, stwierdził „Olek, ty mordo nasza kochana”. Na lewicy robi się coraz kolokwialnie... Sam Kwaśniewski mówi, że jest prywatnym człowiekiem i może pić ile zechce. Koledzy jednak apelują, żeby nie jeździł już do wyborów na Wschód bo tamtejsza gościnność mu nie służy.

Obserwatorzy OBWE, podmówieni przez krajową opozycję, chcieliby nadzorować wybory w Polsce. Rząd się na notę OBWE obraził, a MSZ Anna Fotyga stwierdziła, że w takim układzie obserwatorów do Warszawy nie zaprosi.

Prezes NBP Sławomir Skrzypek oświadczył, że najbliższy możliwy termin wprowadzenia w Polsce euro to może być rok 2012 lub 13.

W Pułtuskach odbył się III Zjazd Polonii i Polaków z zagranicy. Gościem Zjazdu był premier Jarosław Kaczyński, który mówił m.in. o rządowym programie „Powrót”. W tym samym czasie Prezydent podpisał uchwaloną przez Sejm Kartę Polaka.

11-miesięczna Jannat, Irakijka, której we Wrocławiu zoperowano serce, niemal nazajutrz po powrocie do swojego kraju zmarła.

Przed Collegium Maius w Opolu stanął pomnik Czesława Niemena.

Abp Tadeusz Nycz oznajmił, że budowa Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie będzie wstrzymana do czasu zebrania odpowiednich środków.

Prezes IPN Janusz Kurtyka podtrzymał zdanie, by katalogi nazwisk kandydatów na posłów drukować dopiero po wyborach. O tym czy mamy posłów agentów dowiemy się np. po głosowaniu. I gdzie tu sens?

Znany dziennikarz T. Lis opuścił Polsat. Na koniec dał przykład dziennikarskiej „niezależności” i wezwał, aby nie głosować na PiS. Chyba zostanie politykiem?

Prezydent Lech Kaczyński złożył w prokuraturze zeznania na temat swojej wiedzy o prowokacji Centralnego Biura Śledczego w ministerstwie rolnictwa.

Stopa bezrobocia spadła we wrześniu do 11,7%. W przyszłym roku bezrobocie ma osiągnąć wartość jednocyfrową.

Zaplanowany deficyt budżetowy w 2008 r. ma wynieść 28 mld zł. Po raz pierwszy w budżecie znalazły się pieniądze na 5-letni plan budowy dróg. Rząd przeznaczą na ten cel 120 mld.

Kontrowersyjny noblista Guenter Grass postanowił obchodzić 80-lecie swoich urodzin w Gdańsku. Miasto przygotowało z tej okazji cykl imprez kulturalnych.

Szef frakcji socjalistów w PE Martin Schultz wezwał do bojkotu Polski w instytucjach unijnych. Jego zdaniem to kara za brak poparcia przez Warszawę dla „Europejskiego dnia walki z karą śmierci”. Inicjatywę poparli Zieloni. Wygląda na to, że Niemcy z Brukseli chcą wpłynąć, choć trochę na polskie wybory.

Szef Polsatu Solorz-Zak procesuje się teraz już z Naszym Dziennikiem o pomówienie go o współpracę z tajnymi służbami PRL. Solorz wytacza proces za procesem...

ciąg dalszy ze str. 3

Wybory: prawdziwa stawka

Powiedzieć można, że krótki czas obecnej kampanii wyborczej obnażył wszelkie niedostatki naszej fatalnej ordynacji wyborczej i przyjętego lekkomyślnie w Konstytucji (produkt SLD i b.UW) systemu parlamentarno-gabinetowego, a nagim symbolem kiepskiej jakości tych promujących partyjną prywatę i partyjniactwo „rozwiązań systemowych” stała się Partia Kobiet, która promuje swą listę wielkimi billboardami prezentującymi swe nagie aktywistki... No i, oczywiście, Leszek Miller, który obrażony na własny Sojusz Lewicy Demokratycznej przyjął miejsce na liście „Samoobrony”, w dodatku... nie przyjmując jej członkostwa i już na wstępie zapowiadając, że po to tylko kandyduje na posła, żeby... założyć nową partię, która... nie ma jeszcze ani członków, ani programu!... Ta lista Partii Kobiet, kuszących wyborców golizną, i ten Miller, na liście „Samoobrony” - to swoiste symbole degeneracji obecnej demokracji w Polsce, opartej na „większościowo-proporcjonalnej” ordynacji (blokującej wszelką autentyczną, demokratyczną, oddolną inicjatywę polityczną) i chwiejnym systemie parlamentarno-gabinetowych rządów, promującym zgubną prywatę partyjniactwa kosztem ogólnonarodowych interesów (remedium byłby system rządów prezydenckich, gdzie wybierany w wyborach powszechnych prezydent powoływałby rząd, niezależny od partyjnych gier, targów, transferów, cichych „podstępnych” umów i siuch). Jeśli więc w obecnej fazie kampanii wyborczej cokolwiek wyjaśnia się, rozjaśnia i ujawnia - to chyba tylko ta prawda, że obecna Konstytucja i ordynacja wyborcza w Polsce wymagają jak najpilniejszej zmiany, jeśli Rzeczpospolita nie ma stać się tym przysłowiowym postawem płótna, wydzieranym sobie przez pazerne, chciwe ręce, tak z kraju, jak z zagranicy.

Inną cechą trwającej już w najlepsze kampanii wyborczej jest niemal zupełny zanik merytorycznej dyskusji i debaty o pożądanym rozwiązaniach spraw trudnych. Jak trafnie przewidywał Jarosław Kaczyński - kampania zamieniła się w plebiscyt, a polityczny dyskurs wyparty został niemal całkowicie przez techniki „show-businessu”, ogólnikowe hasła w telewizyjnych reklamach czy na billboardach, w stylu wspomnianej reklamy z gołymi aktywistkami Partii Kobiet. Na dobrą sprawę poważna debata polityczna o konkretnych, poważnych problemach kraju i optymalnych rozwiązaniach toczy się na łamach prasy pravicowej, więc tej, która akurat nie ma ani największych nakładów, ani pieniędzy, gdyż nie była beneficjentem siuchty „okrągłego stołu”. W „Naszym Dzienniku”, „Najwyższym Czasie”, „Niedzieli”, „Gazecie Polskiej”, „Naszej Pol-

sce” czy na falach Radia Maryja płynie dziś nurt poważnej debaty i refleksji o państwie, czasami - acz rzadko - przebija się do mediów publicznych, do państwowego radia czy telewizji, podczas gdy w mediach „pookragostołowych” czy prasie springerowskiej mamy raczej do czynienia z namiastkami poważnych dyskusji, z polityczną kosmetyką, węszeniem taniej sensacji, a często - zwykłą polityczną wazeliną. Na szczęście inaczej wygląda to w Internecie, gdzie już nie sięga niewidzialna ręka cenzury wewnątrzredakcyjnej i właścicielskiej: na przykład autorska strona internetowa wybitnego polskiego publicysty politycznego Stanisława Michalkiewicza odnotowała czteromilionowe odwiedzin przez internautów w ciągu niespełna 2 lat jej istnienia!

Wiele wskazuje, że ta krótka i pozamerytoryczna kampania wyborcza niewiele zmieni w obecnym układzie sił, a głównymi zwycięzcami wyborów będzie PiS i PO lub PO i PiS, przy niewielkiej przewadze jednej z tych partii. Prawdopodobnie do Sejmu wejdzie też, acz z bardzo skromnym wynikiem, Lewica i Demokraci, a może i „Samoobrona”.

I tu, jak się wydaje, tkwi najważniejsza sprawa nadchodzących wyborów: w takiej konfiguracji bowiem PiS byłby sam, skazany na PO i powisający nad PiS-em szantaż ze strony PO: „Jeśli nie będziecie nam posłusznymi, zawiążemy koalicję z lewicą”. Dlatego jest sprawą niebawale ważną, by w parlamencie znalazła się silna reprezentacja polskiej prawicy, Ligi Prawicy Rzeczypospolitej, grupującej nurt narodowy, chrześcijański a zarazem wolnorynkowy. W ten sposób PiS zyskałby zarówno możliwość koalicyjnej alternatywy, jak i niezbędne polityczne wsparcie, pożądaną polityczną ostrogę. W moim przekonaniu ważniejsze nawet od tego, czy PiS uzyska kilka procent głosów więcej jest, aby Liga Prawicy Rzeczypospolitej miała swą silną reprezentację w Sejmie. W nadchodzącej kadencji Sejmu trzeba będzie bowiem rozstrzygać sprawy tak ważne i determinujące przyszłość Polski (zachowanie czy rezygnacja z suwerenności, forma decyzji w tej sprawie - referendum, czy tylko decyzja parlamentu - przyjęcie czy odrzucenie euro, obecność wartości chrześcijańskich w polskim systemie prawnym, reakcja na możliwy, niekorzystny dla Polski werdykt Trybunału w Strasburgu w sprawie pozwów niemieckiego Powiernictwa Pruskiego, dotyczących własności na jednej trzeciej terytorium Polski!...), iż bez głosu środowisk tradycyjnie chrześcijańskich, narodowo-niepodległościowych, a zarazem akceptujących generalnie wolny rynek i system demokratyczny, tego rodzaju decyzje nie byłyby reprezentatywne.

I to jest, w moim najgłębszym przekonaniu, prawdziwa s t a k a p o l i t y c z n a nadchodzących wyborów. Warto ją dostrzec w hałasie i zgiefku przedwyborczej kampanii.

Marian Miszański



ze świata

☐ Prezydent Putin powołał oficjalnie rząd Wiktora Zubkowa. W gabinecie dokonano zmiany tylko 3 ministrów.

☐ Prezydent Bułgarii zaprosił do złożenia wizyty w Sofii szefa Libii Kadafiego. Jest to ciąg dalszy podziękowań za uwolnienie bułgarskich pielęgniarek.

☐ Białoruski Sąd Najwyższy podtrzymał wcześniejsze decyzje i odmówił rejestracji ruchu „O wolność” Aleksandra Milinkiewicza.

☐ Kanclerz Niemiec Merkel przyjęła prywatnie Dalajlamę. Rząd w Berlinie natychmiast ogłosił dla równowagi, że życzy sobie jak najlepszych stosunków z Chinami.

☐ Prezydent Iranu Amchmedineżad przybył do ONZ na forum poświęcone ociepleniu klimatu. Zaproszono go też na Uniwersytet Columbia, gdzie doszło do protestów mniejszości żydowskiej.

☐ Iran oświadczył, że śledzi ruchy wojsk amerykańskich i jest w stanie odpowiedzieć swoimi raketami. Iran zaprezentował nowy typ rakiety o zasięgu 1800 km i nowe myśliwce swojej produkcji.

☐ Tymczasem na granicy Iraku i Iranu Amerykanie zatrzymali obywateli Iranu, którzy są podejrzani o przemyt broni i materiałów wybuchowych. Po amerykańskich oskarżeniach Iran zamknął granice z irackim Kurdystanem.

☐ Nowym premierem Japonii parlament wybrał 71-letniego polityka Yasuo Fukudę.

☐ Wg nieoficjalnych informacji, USA i UE uznają Kosowo, jeżeli ta serbska prowincja zdecyduje się na ogłoszenie niepodległości.

☐ Fidel Castro znowu ma się dobrze. Castro pokazano w TV, gdy podejmował prezydenta Angoli Santosa. Wygląda dość zdrowo...

☐ Tajny raport rządu Norwegii zakłada, że w przypadku konfliktu z Rosją kraj ten nie będzie liczył na pomoc i wsparcie NATO. Wg ujawnionego częściowo raportu Norwegia musi być przygotowana na tego typu napięcia, które mogą dotyczyć np. sporu o złoża gazu i ropy wokół Arktyki.

☐ Rada Europy skrytykowała Łotwę za niedopuszczanie tzw. „bezpaństwowców”, czyli Rosjan, którym się nie chce nauczyć miejscowego języka, do wyborów lokalnych.

☐ Białoruś grozi, że jeżeli Rosja podwyższy jej od 15 do 20 % ceny gazu to ona podniesie ceny za tranzyt tego surowca przez swoje terytorium na Zachód.

☐ Gazociąg północny zostanie zbudowany przez wody terytorialne Finlandii. Estonia nie wyraziła zgody na badania geologiczne dla gazociągu na swoich wodach.

☐ Historycy czescy ustalili, że komuniści CSRS i ich służby zajmowały się porwaniami z Zachodu działaczy opozycji.

Do 1961 roku porwano co najmniej 200 emigrantów. Z kolei z badań historyków w Niemczech wynika, że 17 tysięcy obywateli RFN szpiegowało dla tajnych służb NRD.

☐ Putin gościł prywatnie w Soczi b. prezydenta Chiraca i b. kanclerza Schroedera.

☐ Rządzący na Węgrzech socjaldemokraci szukają za wszelką cenę wspomoczenia budżetu. Pecunia non olet, więc rząd stara się namówić, by prostytutki zakładały działalność gospodarczą i płaciły w ten sposób podatki.

☐ Kanada podpadła Grekom, a wszystko przez to, że uznała nazwę Macedonia. Dla Aten jest to Republika Skopje.

☐ Polityk niemieckiej CSU Gabriela Pauli proponuje wprowadzanie „małżeństw na próbę”, które rozwiązywałyby się bez kosztownych rozwodów. Pauli sama jest rozwódką i jak na polityka chadecji ma poglądy dość „postępowe”.

☐ ONZ po raz 15-ty odrzuciła prośbę Tajwanu (Republika Chińska) o przyjęcie w poczet członków tej organizacji.

☐ Władze Bolonii odwołały pozwolenie na budowę w tym mieście największego we Włoszech meczetu. Liga Północna uznała to za swój sukces polityczny.

☐ Na Madagaskarze odbyły się przyspieszone wybory.

☐ 36,5% więźniów we Włoszech stanowią obcokrajowcy. Największy odsetek stanowią Albańczycy, a później Rumunii i Arabowie. Polaków za włoskimi kratami jest 175.

☐ Chile wyraziło zgodę i dokonało ekstradycji do Peru b. prezydenta tego kraju Fujimoriego. Jest oskarżony o korupcję i łamanie praw człowieka. Peru żądało jego wydania od 7 lat.

☐ Komuniści w Rosji obiecują, że jak dojdą do władzy to znacjonalizują strategiczne gałęzie przemysłu i przywrócą karę śmierci. Jak dochodzili do władzy w 1917 to karę śmierci oficjalnie znosili.

☐ Burza w Bangladeszu stała się przyczyną śmierci około 1000 miejscowych rybaków.

☐ Prezydent Wenezueli w ostatniej chwili odwołał swój przyjazd do ONZ. Hugo Chavez tłumaczy się „natłokiem obowiązków”. Wcześniej Chavez twierdził, że w ONZ unosi się „zapach siarki” - po zwycięstwie tam prezydenta Busha.

☐ USA nałożą dodatkowe sankcje na Birnę.

☐ Prezydent Bush poinformował, że jego kraj poprze rozszerzenie stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ o Japonię.

☐ Alitalia nie jest w stanie spłacić swoich długów. Włoski przewoźnik ma 320 milionów euro zaciągniętych kredytów i obligacje do wykupienia o wartości 714 milionów euro.

☐ Sabotażyści wysadzili fragment gazociągu na północy Iraku, który dostarczał paliwo dla elektrowni w Kikruku.

☐ Parlament Libanu odłożył wybory prezydenta kraju do 23 października. Powodem decyzji był brak kworum.

OSTATNIA BITWA POLSKIEGO WRZEŚNIA

Ewa Ziółkowska

W 1939 roku polska kampania zwana wrześniową naprawdę zakończyła się w październiku. W ostatniej bitwie, stoczonej pod Kockiem w dniach 2-5 października, Samodzielna Grupa Operacyjna „Polesie” dowodzona przez gen. bryg. Franciszka Kleeberga pokonała niemiecką dywizję zmotoryzowaną i zmuszona była skapitulować. Dalsza walka była niecelowa.



SGO „Polesie” generał Kleeberg (fot.) sformował w połowie września w okolicach Brześcia z jednostek zapasowych trzech dywizji i żołnierzy z rozbitych oddziałów. W skład zgrupowania weszły: 50 Dywizja Piechoty „Brzoza” płk. Ottokara Brzozy-Brzeziny, 60 Dywizja Piechoty „Kobryń” płk. Adama Eplera, Dywizja Kawalerii „Zaza” gen. Zygmunta Podhorskiego oraz Podlaska Brygada Kawalerii gen. Ludwika Kmicica-Skrzyńskiego. Jednostki te początkowo walczyły z wojskami sowieckimi. W ostatnich dniach września gen.

Kleeberg z rejonu Włodawy wyruszył w kierunku północno-zachodnim na odsiecz oblężonej Warszawie. Gdy dotarła do niego informacja o kapitulacji stolicy, zdecydował się na działania w rejonie Dębliń, chcąc zdobyć magazyny broni i amunicji. Po drodze, na północ od Kocka napotkał 13 Dywizję Zmotoryzowaną Wehrmachtu pod dowództwem gen. Paula von Otto. Postanowił podjąć walkę. Częścią swych sił zaatakował pozycje niemieckie. Pierwsze uderzenie się nie powiodło, wobec tego w nocy z 3 na 4 października generał przegrupował siły. Polakom udało się odeprzeć kilka niemieckich kontrataków i 5 października dokonali decydującego natarcia, dotarli na tyły dywizji przeciwnika i zmusili ją do odwrotu. Całkowite rozbitcie wroga było kwestią godzin. Jednak wyczerpanie się zapasów amunicji, środków opatrunkowych i żywności skłoniły gen. Kleeberga do kapitulacji. Choć przeciwnik został pobity, walkę trzeba było zakończyć. Padły już ostatnie ośrodki polskiego oporu: Lwów, Modlin, Hel i Warszawa.

Gen. bryg. Franciszek Kleeberg 5 października o godz. 16.30 do żołnierzy SGO „Polesie” wydał ostatni rozkaz, który polecił przeczytać przed frontem wszystkich oddziałów:

„Żołnierze!

Z dalekiego Polesia, znad Narwi, z jednostek, które się oparły w Kowlu demoralizacji, zebrałem Was pod swą komendę, by walczyć do końca. Chciałem iść wpierw na południe, gdy to stało się niemożliwym, nieść pomoc Warszawie. Warszawa padła, nim doszliśmy. Mimo to nie straciliśmy nadziei i walczyliśmy dalej. Najpierw z bolszewikami, następnie w trzydniowej bitwie pod Serokomlą z Niemcami. Wykazaliście hart i odwagę w masie zwątpień i dochowaliście wierności Ojczyźnie do końca. Dziś jesteśmy otoczeni, amunicja i żywność są na wyczerpaniu. Dalsza walka nie rokuje nadziei, a tylko rozleje krew żołnierską, która jeszcze przydać się może. Przywilejem dowódcy jest brać odpowiedzialność na siebie. Dziś biorę ją w tej najcięższej chwili - każę zaprzestać walki, by nie przelewać krwi nadaremnie. Dziękuję Wam za Wasze męstwo i Waszą karność, wiem, że staniecie, gdy będzie potrzeba. Jeszcze Polska nie zginęła i nie zginie.”

Generał osobiście podpisał akt kapitulacji 6 października o godz. 2.00. Franciszek Kleeberg, zawodowy wojskowy, gotowy bić się do końca, człowiek, dla którego honor Polski i honor polskiego żołnierza były wartościami najwyższymi, tak głęboko przeżył poddanie się Niemcom, że ponoć w parę godzin posiwiał. Miał wówczas 51 lat. Urodził się 1 lutego 1888 roku w

Tarnopolu. Kształcił się na austriackich uczelniach wojskowych, które ukończył w stopniu kapitana artylerii. W czasie I wojny światowej służył w Legionach Polskich, gdzie był między innymi szefem sztabu II Brygady, a następnie III Brygady. W 1918 roku był komendantem Kursu Wyszkożenia Artylerii w Garwolinie. Prosił o zmianę obywatelstwa austriackiego na polskie przyplacił ponownym, karnym wcieleniem do armii austriackiej. W listopadzie 1918 roku wstąpił do Wojska Polskiego, podczas wojny polsko-bolszewickiej pełnił wysokie funkcje dowódcze. Po jej zakończeniu był szefem sztabu Okręgu Generalnego „Poznań”, a następnie dowódcą 14 Dywizji Piechoty. W latach 1924-1925 studiował we Francji w École Supérieure de Guerre, Centrum Wyszkożenia Piechoty w Wersalu i Centrum Wyszkożenia Artylerii w Metz. W 1927 roku objął dowództwo 29 Dywizji Piechoty w Grodnie, następnie Okręgu Korpusu nr III, w 1928 roku awansował na generała brygady. Od roku 1938 był dowódcą Korpusu Okręgu nr IX w Brześciu nad Bugiem, a od 9 września do 6 października 1939 - dowódcą SGO „Polesie”. Po bitwie pod Kockiem znalazł się w niewoli niemieckiej w Oflagu IVB, w twierdzy Königstein pod Dreznem. Zmarł 5 kwietnia 1941 roku w szpitalu wojskowym w Weisser Hirsch. Pochowany został na cmentarzu w Neustadt. Na wniosek Naczelnego Wodza Władysława Sikorskiego 1 stycznia 1943 roku Prezydent RP Władysław Raczkiewicz pośmiertnie awansował Kleeberga do stopnia generała dywizji.

W 1969 roku prochy generała przewieziono do kraju i 5 października złożono na cmentarzu wojennym w Kocku. Pochowano tam 82 żołnierzy poległych w bitwie. Cmentarz założono jeszcze w 1939 roku, urządzony został w 1970. Elementem centralnym jest pomnik z piaskowca, przed którym jest



grób generała. Na mogiłach żołnierzy stoją krzyże z imiennymi tabliczkami.

Kock, dziś nieco senne miasteczko na Podlasiu, zachowuje pamięć o wydarzeniach sprzed 68 lat. Co roku odbywają się tam uroczystości rocznicowe. Na przedmieściach w 1980 roku wzniesiono granitowy pomnik Kleeberga, autorstwa artysty rzeźbiarza Kazimierza Danilewicza. W kościele parafialnym pw. Wniebowzięcia NMP, stojącym przy rynku, jest tablica „Pamięci żołnierzy SGO „Polesie” gen. Franciszka Kleeberga poległych w obronie Ojczyzny oraz zmarłych w kraju i na obczyźnie. Towarzysze broni A.D. 1981”. W XVIII-wiecznym pałacu księżnej Anny z Sapiechów Jabłonowskiej, w którego reштkach Franciszek Kleeberg podpisał kapitulację, także znajduje się pamiątkowa tablica. Ufundowało ją społeczeństwo Kocka w 65. rocznicę śmierci niezłomnego generała.

Europejskie Sympozjum Teologów Leuven 2007

Ks. Józef Grzywaczewski

W dniach od 13 do 16 września 2007 odbywało się na Katolickim Uniwersytecie w Leuven Europejskie Spotkanie Teologów. Główny temat brzmiał: *Religia i Europejski Projekt (Religion and European Project)*. Brali w nim udział przedstawiciele uczelni teologicznych w Europie, głównie katolicy i protestanci, nie było oficjalnych delegacji ośrodków prawosławnych. Przybyło ponad 250 osób. Wygłoszono ok. 60 referatów; odbyło się 6 sesji plenarnych.

Otwarcia dokonał rektor Marc Vervenne. Przypomniał, że Katolicki Uniwersytet w Leuven istnieje od 1425 roku i od tego czasu stara się służyć Europie poprzez uprawianie studiów w zakresie nauk kościelnych. Do jego najwybitniejszych absolwentów należy papież Hadrian VI (1459-1523), a gdy chodzi o profesorów to najbardziej zapisał się w historii Erazm z Rotterdamu (1466-1536). Stąd nazwa *Erasmus* na określenie jednego z europejskich systemów finansowania studiów. Podział na Leuven i Louvain nastąpił 1968 roku. Słowo wstępne wygłosił kard. Godfried Danneels, arcybiskup Mechelen i Brukseli. Wyraził radość z przybycia licznych gości, podkreślił znaczenie poznawania Prawdy o człowieku, o świecie, o Bogu i zasignalizował znaczenie teologii we Wspólnocie Europejskiej.

W pierwszej sesji plenarnej wystąpił francuski jezuita Paul Valadier z Paryża. Mówił o korzeniach chrześcijańskiej Europy; wyraził pogląd, że ci, którzy utrzymują, że *Europa już nie jest chrześcijańska*, muszą się zgodzić, że dawniej nią była w całości, a obecnie jest w znacznej części. Gdy chodzi o dialog z innymi, to zaznaczył, że rozmowa ma sens w wtedy, jeśli wiadomo, kto, z kim

wschód naszego kontynentu.

Interesujące było spotkanie z przedstawicielami Kościoła. Jako pierwszy wystąpił A.H. van Luyn, arcybiskup Rotterdamu, przewodniczący Komisji Episkopatów Europy (COMECE). Mówił o roli Kościoła katolickiego w procesie formowania się powiększonej Wspólnoty Europejskiej, wielokrotnie odwoływał się do wypowiedzi Papieża Jana Pawła II oraz Benedykta XVI. Bp Noel Treanor, sekretarz generalny przy Parlamencie Europejskim, przybliżył zagadnienia związane ze współpracą Kościoła ze strukturami europejskimi.

Grecki biskup Atanazy z Achai zaznaczył, że w Parlamencie Europejskim pełni funkcję obserwatora, prawosławie, bowiem nie może mieć formalnego reprezentanta z uwagi na charakter autokefaliczny. W innej sesji poruszono zagadnienie finansowania badań i publikacji teologicznych z funduszy europejskich; dotąd nie ma takiej możliwości, specjaliści w zakresie nauk kościelnych mogą czasem uzyskać dotacje, ale wtedy, gdy uczestniczą w pracach innych zespołów, na przykład w dziedzinach jak historia, psychologia, socjologia.

Wielokrotnie wznawiano do obecności muzułmanów w Europie, wskazywano na trudności w dialogu, bowiem w islamie

nie ma *duchownych*, którzy mogliby być przedstawicielami islamu jako takiego czy poszczególnych wspólnot. Funkcja *muftiego* nie jest podobna do tej, jaką pełni biskup, a *imam* nie jest odpowiednikiem proboszcza lub pastora. Nie ma też - co podkreśliła przedstawicielka islamu - *teologii muzułmańskiej*. Są tylko ludzie znający w większym lub mniejszym stopniu

Koran, który jako księga święta zasadniczo nie może być komentowany. Siła islamu opiera się na tradycji, jaka wytworzyła się niejako sama w ciągu wieków i nikt nie jest upoważniony do wprowadzania zmian, ani w kulcie ani w sposobie życia, a próba jakichkolwiek modyfikacji łatwo może być potraktowana jako atak na islam.

W spotkaniu w Leuven wzięło udział kilku Polaków. Obecny był ks. J. Woliński, wieloletni profesor w Instytucie Katolickim w Paryżu. Ks. E. Piotrowski z Uniwersytetu w Szczecinie pełnił funkcję wice-prezesa Sympozjum; przewodniczył jednej sesji plenarnej. Ks. A. Romejko, wykładowca Uniwersytetu w



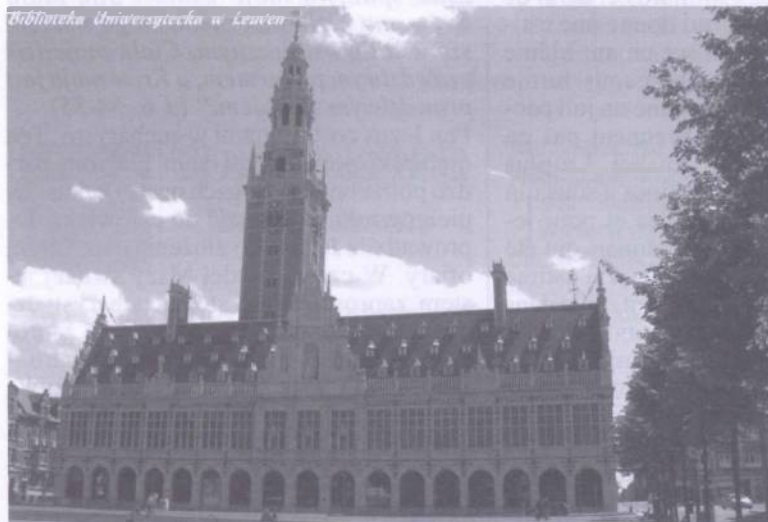
Studentów uczelni

Olsztynie, przedstawił referat: *„Islam in Polen - zur Gechichte und Bedeutung der polnischen Tataren”*. Ks. J. Grzywaczewski, rektor Polskiego Seminarium w Paryżu, wygłosił referat pod tytułem: *„The Specific Charakter of Christianity in Poland. A Historical Point of View”*. Po każdym z referatów przewidziany był czas na dyskusję i - jak zwykle - nie brakowało chętnych do zabierania głosu.

Na Europejskim Sympozjum Teologów w Leuven nie podejmowano tematów ściśle teologicznych (z bibliistyki, dogmatyki, czy patrologii), bowiem głównym celem była debata nad religią we Wspólnocie Europejskiej, na znaczeniu nauk kościelnych w ogólnym systemie nauczania w Europie, nad współpracą pomiędzy uczelniami. Kilkakrotnie pojawiała się kwestia dialogu pomiędzy różnymi religiami i kulturami.

Niezależnie od zagadnień poruszanych w sali obrad, każde tego rodzaju spotkanie daje okazję do indywidualnych rozmów, do zawierania znajomości, do wymiany doświadczeń w pracy akademickiej. Prezentowane były najnowsze publikacje z dziedzin teologicznych, z możliwością ich zakupienia lub zamówienia.

Każdego dnia była możliwość uczestniczenia w Mszy świętej w kościele akademickim św. Michała, a w sobotę wieczorem odprawiona została uroczysta Eucharystia w kościele św. Piotra w centrum starego miasta; stanowiła ona jakby uwieńczenie prac całego Sympozjum. Można mieć nadzieję, że tego rodzaju spotkanie przyczyni się do głębszego poznania związku Europy, jej historii i kultury, z chrześcijaństwem.



rozmawia. Europejczyk, zatem powinien dyskutować albo z pozycji chrześcijańskiej albo post-chrześcijańskiej, a nie sprawać wrażenia jakoby chrześcijaństwa nie było. Prelegent skoncentrował się na tradycji łacińskiej, czyli na Europie zachodniej; w dyskusji przyznał, że nie uwzględnił dziedzictwa greckiego, z którego wyrosły kraje prawosławne, czyli południe i

LA PAGE DES FRANCOPHONES
de Richard Zienkiewicz (rzienk@laposte.net)



PECUNIA

Les Polonais aiment l'argent et le pouvoir d'achat qu'il représente.

Est-ce encore l'effet de plus de quarante ans de privations forcées avec les incessantes difficultés pour acheter les biens les plus courants ? Depuis le retour à la démocratie et à l'économie de marché, les Polonais sont pris d'une frénésie de consommation qui ne semble pas prête de s'arrêter. Je vous ai déjà fait part de mon étonnement devant les maisons luxueuses qui se construisent ou les grosses cylindrées qui roulent sur les routes polonaises. Mais



il n'y a pas que cela. Les centres commerciaux tels que nous les connaissons en France se développent à une vitesse grand V. Carrefour, Leclerc, Auchan, Castorama, Leroy-Merlin, j'en passe et des meilleurs, pour ne citer que quelques enseignes françaises, avec les boutiques et les galeries marchandes qui les accompagnent, ont pris d'assaut depuis longtemps les périphéries des grandes villes polonaises. On a l'impression de se retrouver dans la grande banlieue parisienne, autour de Lyon ou de toute autre métropole française. Non dépaysement garanti ! Mêmes vêtements, mêmes chaussures, mêmes écrans plats LCD, mêmes téléphones portables, mêmes appareils électroménagers ou « high tech », rien que du déjà-vu dans l'Hexagone. C'est la mondialisation concrète. Il suffit de tendre la main, de saisir l'objet de son désir et de le mettre dans son caddy. Mais ce n'est pas tout, il faut aussi le payer. Et pour payer, il faut de l'argent. Comment se débrouillent les Polonais pour acheter ce que nous achetons, aux prix où nous achetons, voire plus chers, avec des revenus inférieurs aux nôtres ? Un exemple concret : comment font-ils avec le carburant alors que celui-ci est au moins aussi cher, si non plus, qu'en France ? La réponse est dans le crédit. Pour faire face à leur besoin de consommer, les Polonais s'endettent. En moyenne, chaque ménage est endetté à hauteur de 1600 euro\$. Certes, c'est encore loin des pays développés comme l'Allemagne où le montant moyen est huit fois

supérieur, mais la tendance est à la hausse. Ainsi, en juillet dernier, la croissance de l'endettement des ménages a été de 40% en un an. C'est le taux le plus élevé depuis l'an 2000 malgré deux augmentations du loyer de l'argent au premier semestre 2007 qui n'ont pas freiné l'ardeur des Polonais. Dans l'immobilier, les Polonais estiment que les prix vont encore augmenter et se dépêchent d'emprunter pour acheter avant la prochaine hausse. Comme j'ai déjà eu l'occasion de l'écrire ici, la croissance polonaise est au beau fixe ce qui laisse prévoir des augmentations de revenus. Les Polonais sentent que leur situation financière s'améliore et n'hésitent pas de ce fait à emprunter massivement. Mais la médaille de l'euphorie financière a un revers avec d'une part la menace de l'inflation qui risque de pointer son nez si la demande s'accroît plus vite que l'offre – et qui dit inflation dit crise économique –

et avec d'autre part la menace du surendettement des ménages et l'impossibilité de pouvoir faire face aux charges et au remboursement des dettes. Alors, comme le revenu du travail ne suffit pas, pour s'enrichir on se tourne vers des dérivatifs comme les jeux de hasard. Au cours du premier trimestre 2007, les Polonais ont dépensé près de deux milliards et demi de złoty dans les jeux, ce qui donne une estimation de dix milliards sur un an. Même si tout n'est pas redistribué sous forme de gains, cela fait quand même un joli pactole. Et ces chiffres ne prennent pas en compte le marché noir du jeu. Le plus populaire, ce sont les machines à sous qui font 40% des recettes totales et pour lesquelles les dépenses des Polonais ont été multipliées par deux en un an. On estime leur nombre à environ deux cent mille dans tout le pays. En deuxième position vient le loto sportif avec moins d'un milliard et, loin derrière, les casinos et autres salons de jeu. Ces sommes semblent faramineuses à l'échelle polonaise, mais d'après les spécialistes le marché du jeu en Pologne n'en est qu'à ses balbutiements. Là aussi tout n'est pas aussi rose car la perspective de l'argent gagné facilement peut être à l'origine de fortes dépendances au jeu. Derrière tout cela, comme dans la mondialisation, il y a des entreprises qui se font une concurrence féroce pour attirer et fidéliser un maximum de clients sans se soucier de leurs possibilités financières ou de leurs capacités de discernement. *Pecunia non olet.*

Dokończenie ze str. 5

- TAJEMNICE ŚWIATŁA -

„Z obłoku odezwał się głos: To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie!” (Mt 17, 5)

Pan Jezus w tym wydarzeniu na górze ukazuje wybranym uczniom swoje Bóstwo. To mocne doświadczenie wprowadza ich w zachwyt i dlatego chcą oni tę wspaniałą chwilę zatrzymać dla siebie. Jezus przemieniając się wobec Piotra, Jakuba i Jana przygotowywał apostołów do mających niedługo nadejść dni smutku i ciemności. To wydarzenie pomoże apostołom wytrwać przy Jezusie w czasie bolesnego czasu męki i doprowadzi ich do radości zmartwychwstania.

Wpatrując się w świetlane oblicze Jezusa, umocnijmy naszą wiarę na chwile prób i doświadczeń.

5. Ustanowienie Eucharystii



„Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym. Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem.” (J 6, 54-55)

Pan Jezus został z nami w eucharystii. Ten niebieski pokarm jest nam ludziom bardzo potrzebny na drogach naszej ziemskiej pielgrzymki. To miłość do człowieka doprowadziła Jezusa do złożenia najwyższej ofiary. W czasie każdej Mszy świętej jestem zaproszony do stołu eucharystycznego. Czy korzystam często z tego zaproszenia? Często przyjmowanie jest warunkiem życia wiecznego: „Kto spożywa Moje Ciało i pije Moją Krew, ma życie wieczne” (J 6, 54).

Trwajmy w dziękczynieniu i adoracji Jezusa, który się nam daje z miłości, abyśmy żyjąc w trudnych realiach dawali także świadectwo miłości.

Rozważania różańcowe przygotował ks. dr Zbigniew Żyżniewski

Przeżywając Światowy Dzień Różańca łączymy się z całym Kościołem na świecie w modlitwie polecając Maryi intencje naszych serc i rodzin.

Listy do Marii Teresy

Szanowna Pani Mario,

Właśnie wróciłam z wakacji w Polsce i nie mogę odzyskać równowagi psychicznej. Mam dwoje dzieci. Córka ma 21 lat, a syn 26. Oboje są dorośli. Syn jest żonaty, ma dwoje dzieci. Jest inżynierem, skończył politechnikę, wydział mechaniczny. Córka na uniwersytecie studiuje psychologię. Ja od 17 lat jestem w Paryżu. Dzieci zostały pod opieką mojej mamy i męża. Ale to dzięki mojej pracy ten dom zawsze miał zagwarantowany byt. Mąż często do mnie przyjeżdżał, a nawet mi pomagał, razem robiliśmy „ménage”. Dla mnie zawsze rodzina jest najważniejsza. Ale, niestety, ani przez własne dzieci, ani przez synową nie jestem doceniana. A moja czteroletnia wnuczka mówi mi „pani babciu”. Córka jest jakaś obca, nie mogę z nią już od dłuższego czasu znaleźć wspólnego języka. Kiedy dzwonię do domu i pytam, co słysząc, otrzymuję odpowiedź: „wszystko w porządku”. I koniec rozmowy. Nie ma o czym mówić. A ja tu wszystkie myśli im poświęcam, moje bezsenne noce wypełnia troska o ten mój dom w Polsce. Tu nigdy nie czułam się dobrze. Ale ostatnio, kiedy spędzałam wakacje w Polsce, widziałam jak zdawkowo ze mną rozmawiają i syn, i córka, że właściwie nie mamy wspólnych tematów. Natomiast z mężem śmieją się dowcipkują, a ja jestem traktowana jakby mnie nie było. Czytałam w „Głosie Katolickim”, w Pani „Listach - poradach” wiele wypowiedzi czytelników na ten temat. Ale myślałam, że mnie to nie dotyczy, że ja tego nigdy nie doświadczę. A jednak, kiedy jesteśmy w Polsce razem z moją ukochaną, wytęsknioną rodziną, najlepsza jest atmosfera, kiedy włączamy telewizor, bo między nami jest jakiś mur, a właściwe będzie jak powiem, że jakaś pustka. Mnie to doprowadza do rozpacz. To taka zapłata za moje lata ciężkiej pracy, samotności, wyrzeczeń, oszczędności. Wszystko robiłam dla nich. Czy tak być musi?

Barbara



foto. M. Pasławska

Droga Pani Barbaro,

Kiedy wyjechała Pani z Polski, córka miała zaledwie 4 lata, a syn 9, jeżeli dobrze wyliczyłam. Dzieci były bardzo małe, potrzebujące matki. To, że miały zapewnioną opiekę taty i babci, nie oznacza, że nie brakowało im mamy. Okazjonalne prezenty podczas Pani przyjazdów do Polski nie wyrównują strat uczuciowych. To uczucia, które dziecku w rozwoju zapewniają poczucie bezpieczeństwa, w emocjonalnym dojrzewaniu decydują o prawidłowym rozwoju dziecka. Tego zabrakło ze strony najważniejszej dla dziecka osoby, od matki. Córka, choć studiuje psychologię, nie może zrozumieć, że nie miała możliwości zaspokoić potrzeby obecności matki w swoim dzieciństwie i w swoim życiu. To są sprawy niesłychanie trudne, szczególnie u osób bardzo wrażliwych na uczucia. Nieobecność rodziców w życiu dziecko odczuwa nieraz przez całe życie. Nawet, jeśli jest to spowodowane siłą wyższą niż rozstania takie, jak w Pani przypadku.

Bardzo będzie Pani trudno wypełnić tę pustkę, jaka powstała między Pani samotnością a rodziną pozbawioną Pani wieloletniej obecności. Ale nie trzeba poddawać się rozpacz, a raczej zastanowić poważnie, co zrobić dalej w tej sytuacji. Może rodzina już sobie

poradzi bez Pani dalszej ofiary ze swego życia.

Ma Pani alternatywę: albo utrzymywać stan, jaki jest i skazywać się na margines życia rodzinnego, albo uznać, że dość, że chce Pani być matką, a także żoną i babcią. Może Pani jeszcze bardzo dużo dać miłości, ciepła, matczynej i babcinej troski dla swoich najbliższych. Dziś chyba nadszedł czas, żeby Pani sobie samej uświadomiła, czy tak jest naprawdę, i podjęła właściwą dla siebie i dla rodziny decyzję. Jeszcze wszystko może Pani zmienić w swoim życiu. Wiem, że takie zmiany i decyzje są trudne, ale bardzo ważne w życiu.

Maria Teresa Lui



Listy do Redakcji

Po przeczytaniu wynurzeń jednej z czytelniczek „Głosu Katolickiego” (nr 29/2007), dotyczących rozczarowania doznanego po poświęceniu swojej rodzinie kilkunastu lat pracy we Francji nasuwa mi się pytanie: czy jej rodzina a zwłaszcza dzieci nie miałyby tego samego zachowania gdyby została w Polsce. Czy ona nie zauważyła, że wokół niej są we Francji rodziny, gdzie dzieci zakładając swoje własne rodziny zapominają o wysiłkach rodziców, aby im dać co najlepsze? Polecam tutaj lekturę „Ojca Goriot” Balzaka, która dowodzi, że problem istnieje od wieków i wszędzie. Po przeżyciach ostatniej wojny i okresu powojennego aktualnie rodziny w Polsce mają tendencję do dawania „wszystkiego” swoim dzieciom, mieszkanie i posadkę po studiach. Miejmy nadzieję, że po bolesnych doświadczeniach społeczeństwo znajdzie metody wychowawcze dające szczęście dzieciom i pogodę rodzicom.

Maria Barnad Nowaczyk



Głos wokół sportu

Boğdan Usowicz

⊕ **W ekstraklasie** pierwsza porażka Legii, która przegrała w Kielcach z Koroną Kolporterem. Wisła ma już tylko 1 punkt straty. Pierwszą wygraną odniósł Widzew. Wyjątkowo gorąco było w Lubinie. Trenerzy ŁKS i Zagłębia wyzywali się wzajemnie, sędzia usunął selekcjonera z Łodzi, a ŁKS stracił bramkę w doliczonym czasie. Grad bramek w Poznaniu. Wyniki 8 kolejki: Kolporter - Legia 1:0, Widzew - Cracovia 2:0, Bełchatów - Jagiellonia 2:0, Górnik - Odra 1:0, Zagłębie L. - ŁKS 2:1, Lech - Ruch 6:2, Wisła K. - Polonia B. 5:0, Zagłębie S. - Groclin 1:3. W tabeli prowadzi Legia - 21 punktów przed Wisłą - 20, Kolporterem Koroną - 16 i Lechem oraz Zagłębiem L. po 14. Dwa ostatnie miejsca zajmują Polonia i Zagłębie Sosnowiec.

⊕ **W II lidze** zmiana lidera. Rewelacyjny be-

niamek Znicz przegrał z Polonią i ma teraz jeden punkt straty do Zespołu Piasta Gliwice. Tyle samo punktów mają Śląsk i płocka Wisła.

⊕ **W pierwszym meczu kwalifikacyjnym Pucharu UEFA** Groclin Grodzisk przegrał u siebie 0:1 z Crveną Zvezdą Belgrad. Szanse na awans do fazy grupowej wydają się minimalne, choć Groclin zagrał całkiem dobrze.

⊕ **Polscy piłkarze za granicą.** Jacek Krzynówek strzelił zwycięską bramkę na 2:1 dla Wolfsburga w meczu z Energie Cottbus i tym samym przyczynił się do... zwolnienia trenera przeciwników. Gole strzelili także Jacek Bąk i Marek Saganowski. Artur Boruc tymczasem przeprosił kolegów za nienajlepszy występ w meczu z Hibernians i błędy przy wpuszczeniu 2 bramek. Celtic przegrał 2:3.

⊕ **Na MŚ w podnoszeniu ciężarów zawiódł polski kandydat do „złota” Szymon Kołeczek.** Popelniał błędy i z Tajlandii wróci ostatecznie z „brązem”. W mistrzostwach dominowali Chińczycy.

⊕ **Finał IAAF w Strasburgu okazał się szczęśliwy dla Polaków.** Swoje biegi na 400 m wy-

grali Marek Plawgo i Anna Jesień. W skoku o tyczce Monika Pyrek była 2, ulegając tylko Isinbajewej z Rosji. W rzucie dyskiem trzeci był Piotr Malachowski.

⊕ **Mariusz Pudziałowski po raz 4 został mistrzem świata strong men.** Tytuł wicemistrzowski na zawodach w Kalifornii wywalczył Sebastian Wenta.

⊕ **Mistrzem Świata na żużlu został już Nicki Pedersen, który wygrał GP Słowenii.** Gollob w Słowenii był 5, a w klasyfikacji generalnej jest 4, z niedużą stratą do Crumpa.

⊕ **W wioślarskich ME w Poznaniu polskie załogi zdobyły 3 srebrne medale** (dwójka podwójna kobiet, dwójka bez sternika mężczyźni i ósemka męska).

⊕ **Polskie siatkarki wygrały bez problemu swoją grupę eliminacji ME.** Na inaugurację pokonały Hiszpanię 3:0, a później odniosły zwycięstwo z Czechami 3:1 i pokonały Serbię 3:0.

⊕ **Gołota wraca do gry.** W nowym Jorku ma spotkać się w Nigeryjczykiem Peterem Nyerą w walce o tytuł tymczasowego mistrza świata.



Polska - Francja - Świat

Anna Rzczycka

Na film o Katyniu Polacy czekali od wielu, wielu lat. Ujrzał wreszcie światło dzienne po 17 latach starań i przygotowań. Reżyser Andrzej Wajda był do jego realizacji predestynowany jak nikt inny - jego ojciec, kapitan Jakub Wajda był jednym z 22 tysięcy polskich oficerów, którzy we wrześniu 1939 roku wywiezieni zostali do obozów w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku, i którzy wkrótce potem zostali zamordowani przez NKWD i pogrzebani w zbiorowych mogiłach.

Andrzej Wajda swój film pokazał publicznie po raz pierwszy 17 września w Teatrze Wielkim w Warszawie, dokładnie w 68. rocznicę najazdu wojsk sowieckich na Polskę.

18 września „Katyń” zaprezentowany został na 32. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni, po uroczystej inauguracji z udziałem byłego prezydenta Polski Lecha Wałęsy. Do daty 17 września nawiązuje prolog filmu, pokazujący pusty most, na który z obu stron wpadają tłumy tułaczy, kierujące się w dwie przeciwne strony: jedni uciekają przed Niemcami, drudzy przed armią Stalina. Ostatnia scena, która widownię pozostawia w przerażeniu i pełnej napięcia ciszy, to rekonstrukcja egzekucji i zasypywania zbiorowych mogił.

Wajda, przywracając pamięć, ciągle stłumioną o tamtych tragicznych wydarzeniach, wypełnia lukę w świadomości historycznej Polaków, przede wszystkim młodych. Oddaje także cześć rodzinom ofiar Katynia: matkom, żonom, siostrom, dzieciom i wnukom, które przez wiele lat po wojnie musiały walczyć z kłamstwem, jakim w PRL otaczano zbrodnie sowieckie. Reżyser swój film zadedykował rodzicom - oczywiście ojcu, ale także mat-



ce, która do końca życia poszukiwała męża, nie tracąc nadziei na jego powrót. A nakręcił go - jak sam mówi - dla młodej generacji Polaków i dla wszystkich tych, którzy, niczym Antygona Sofoklesa nie godzili się na polityczny układ i upominali się głośno o prawdę i godny pochówek dla tysięcy niewinnych ludzi. Andrzej Wajda chciałby, aby jego film pokazany został w Rosji. Ma już obietnicę stowarzyszenia Memoriał i Polskiego Instytutu Kultury. Ale o szerszym rozpowszechnianiu mowy być nie może. Po krótkim momencie otwarcia i woli porozumienia, Rosja znowu się zamknęła. Od czasu, kiedy były prezydent rosyjski Borys Jelcyn przekazał byłemu prezydentowi Polski Lechowi Wałęsie najważniej-

szy dokument dotyczący zbrodni katyńskiej - protokół z posiedzenia biura KPZR z 5 marca 1940 roku, na którym Stalin i jego współpracownicy podjęli decyzję o rozstrzelaniu polskich oficerów - od tamtego czasu, wczesnych lat 90. wiele się w Rosji zmieniło. Następcy Jelcyna nie chcą słyszeć o sprawie Katynia. Śledztwo prokuratorskie stanęło w martwym punkcie, podczas gdy Kreml próbuje odbudować mit o wielkoruskiej historii bez zmyły i o bohaterskiej Armii Czerwonej, która wyzwoliła Europę spod niemieckiej niewoli. Przeciętny Rosjanin niewiele wie o Katyniu, a jeśli coś wie, to jest mu to całkowicie obojętne. Rozpowszechnia się natomiast kłamstwo o tym, jakoby masakra w Katyniu była rewanżem za stracenie jeńców rosyjskich w polskich obozach w 1920 roku.

Jest, więc prawdopodobne, że wielu Rosjan nawet się nie dowie o istnieniu filmu Wajdy. W Polsce natomiast stał się on punktem wyjścia dla rozległej akcji edukacyjnej, której celem jest nie tylko przypomnienie wydarzeń historycznych, ale także ich konsekwencji, w tym przede wszystkim tego, że w Katyniu zamordowana została elita polskiej inteligencji. Śmierć oficerów, którzy w cywilu byli lekarzami, inżynierami, prawnikami, artystami uczyniła w polskim społeczeństwie pustkę, której nikt nie był później w stanie wypełnić. Można przypuszczać, że gdyby nie było Katynia i jego męczenników, Polska byłaby dziś lepszym krajem. Andrzej Wajda, realizując swój film, nie zapomniał o rosyjskich ofiarach represji stalinowskich. Przypomina o tym jeden z jego bohaterów - rosyjski wojskowy ratujący od niechętnej śmierci żonę i córkę polskiego oficera internowanego w obozie w Kozielsku.

Okienko transferowe

Boğdan Usovicz

Okienko transferowe to w piłce nożnej okres, w którym kluby mogą sprzedawać i kupować zawodników. Podobne zjawisko występuje i w polityce. **Pomiędzy rejestracją partii w Państwowej Komisji Wyborczej a zgłoszeniem w niej list wyborczych otwiera się okres transferów.**

Jak na razie Polacy wiedzą więcej o spektakularnych zmianach barw politycznych, niż o samych programach partii. Niektóre transfery (Sikorski, Mężydło, Borusewicz - z Prawa i Sprawiedliwości do Platformy Obywatelskiej) mają echa ogólnopolskie, ale jeszcze częściej zdarzają się drobne „kradzieże” lokalne. Dla poprawienia nie najlepszego wizerunku polityków zaprasza się też na listy aktorów, sportowców, piosenkarzy. Chociaż są to na ogół eksperymenty nieudane (np. Krzysztof Cugowski, b. senator PiS, który teraz już z polityki rezygnuje), nikt nie chce z tego proceduru rezygnować. Czasami bywa zabawnie. PO wsparł np. satyryk Rossa, a PiS... Rosiewicz.

Najgłośniejszy obecny transfer to start Leszka Millera z listy Samoobrony. Samoobrona okazuje się partią naprawdę „obrotową” i gotową przyjmować do siebie ludzi z lewicy i prawicy. Miller ma być lokomotywą partii w „czerwonej” Łodzi, ale w Samoobronie znalazło się też miejsce dla Zygmunta Wrzodaka, niegdyś działacza Solidarności z Ursusa, który zdażył się pokłócić z AWS, PiS, a w tej kadencji także z LPR.

Ku środkowi grawituje tymczasem PSL. Partia ta nie chciała Millera, ale też Nelly Rokity, która trafiła do... Pałacu Prezydenckiego. Ludowcy prowadzili natomiast rozmowy o starcie z ich list z Płażyńskim i Olechowskim. Dla ewentualności powyborczej koalicji z PO start takich pomocników byłby jak znalazł. Ostatecznie skończyło się na zaproszeniu na listę w Warszawie twórcy komunikatora internetowego „Gadu-Gadu”. Prezes Pawlak to pasjonat komputerów. PiS pomyślał o zastąpieniu w swojej kadrze „ofensywnego obrońcy” Borusewicza, kimś kto równie mocno kojarzy się z legendą Solidarności. I tak po 18 latach nieobecności w polityce na listę kandydatów do Senatu we Wrocławiu trafił założyciel Solidarności Walczącej Kornel Morawiecki. Morawiecki był przez lata krytykiem „okrągłego stołu” i jest to ważny sygnał do poszerzenia elektoratu prawicowego.





O czym piszą inni

Prasoznawca

Prasa podaje sondaże, dotyczące prognoz wyborczych. Największa bitwa rozegra się ponoć o wielkie miasta. W nich rywalizować będą liderzy partyjni. Wg PAP (24 września) w dużych miastach zdecydowanym poparciem cieszy się Platforma Obywatelska. Do najbardziej prestiżowego starcia dojdzie w Warszawie. Wg sondażu GfK Polonia - w Poznaniu wygra Dzikowski - PO (35 %) przed Gilowską - PiS (24), w Łodzi Olejniczak - LiD (30) przed Joanną Kluzik- Rostkowską - PiS (24), w Krakowie Gowin - PO (42) przed Ziobro (25), w Lublinie Palikot - PO (32) przed Kruk - PiS (31) oraz w Warszawie Tusk - PO (37 %) przed Jarosławem Kaczyńskim - PiS (28).

W walce przedwyborczej jednym z głównych tematów jest wodwoływanie się do czasów komunistycznych w Polsce. Tusk uważa, że rządy PiS spychają nas w objęcia Wschodu, natomiast Jarosław Kaczyński głosi, iż dojście do władzy koalicji PO- LiD oznaczać będzie restaurację stanu wojennego. Socjolog z PAN, prof. Fedyszak- Radziejowska stwierdza na łamach „Rzeczpospolitej” (24 września):

Obecnemu rządowi opozycja od dawna zarzuca ciągłoty autorytarne czy totalitarne, twierdząc, że Jarosław Kaczyński jest zdolny do wszystkiego. Przyrównywano go już do Putina, Gomułki, a nawet Bieruta. Politycy obrzucają się więc Peerelem od dłuższego czasu i choć nie zgadzam się na tę retorykę, to nie uważam, aby ostatnie wypowiedzi były czymś nowym czy nadzwyczajnym. Przy braku poważnej merytorycznej debaty chodzi o maksymalnie prosty, jasny i docierający do jak największej liczby wyborców przekaz: „dlaczego mają głosować na nas, a nie na żadną inną partię”. Data 13 grudnia 1981 roku pojawia się u Kaczyńskiego jako symbol niebezpieczeństwa powrotu do zależności i braku podmiotowości w polskiej polityce. Stan wojenny zablokował reformy, rozwój „Solidarności” i drogę Polski do demokracji. Oznaczał, więc recydywę Peereleu. Kaczyński obiecuje wyborcom zbudowanie nowego, praworządnego państwa, wolnego od korupcji i niejawnych wpływów innych państw. Chce przekonać wyborców, że wygrana koalicji LiD - PO (tu sugestia, że ta pierwsza będzie partią dominującą) oznacza recydywę Polski przed-rywinowskiej. PiS stosuje ryzykowną, ale chyba jedyną możliwą taktykę, która znacznie utrudni zawieranie jakichkolwiek koalicji po wyborach. Liderzy tej partii mówią: tylko my poważnie stawiamy takie kwestie, jak korupcja, równość obywateli wobec prawa, koniec z oligarchami u władzy. Premier wyjaśnia, dlaczego walka z korupcją jest taka ważna i jaką cenę płacimy jako społeczeństwo za bierność i bezsilność: niszczenie

→→ Przy wyborach okazuje się, że do „kupna” zawodnika nie trzeba wcale, by grał on jak Pele, ale czasami wystarczy by tylko nosił to samo nazwisko. W PiS „sklonowano” Gosiewskich. Poza znanym Przemysławem, ponownie wystartuje jego była żona Małgorzata, ale też leśnik Jerzy, który familianem nie jest. W Gdyni pojawi się na liście PiS nazwisko Kaczyński, choć chodzi o Ryszarda. Ciekawe też, czy nazwisko Lepper pomoże bratankowi Andrzeja, który startuje do Senatu? PSL ma z kolei dwóch Pawlaków, choć ten drugi to Mirosław i znajdzie się na liście w Kielcach.

Pomysły są różne. Dla niektórych strzałem w dziesiątkę jest kampania Partii Kobiet, której kandydatki do pozowania na plakatach rozebrały się do rosołu. Jak wejdą do parlamentu to mogą się zawieść, bo w najbardziej „jurnej” partii, czyli Samoobronie zapanowała teraz moda na przyznawanie się do... impotencji. Elektoratu więc Lepperowi nie odbiorą, ale pewnie jednak feministki sobie jakoś poradzą...

Okienku transferowe powoli się zamyka. Już teraz wiadomo, że w kilku okręgach czekają wyborców dość ciekawe pojedynki. W Lublinie staną naprzeciw siebie Roman Giertych, słyną-

gospodarki, niesprawność wymiaru sprawiedliwości oraz zagrożenie niezależności mediów. Jeśli społeczeństwo zgodzi się z tą diagnozą i powiąże z nią dawane z różnych powodów łapówki, PiS ma szanse na sukces. Przeciwnicy PiS proponują inną diagnozę: trzeba walczyć z korupcją, bez nadmiernej koncentracji władzy czy nadużywania prawa poprzez wysyłanie o świcie agentów CBA. PO deklaruje: na poziomie wartości nie ma sporu z PiS, ale można to robić bez podstuchów, nieufności czy antyinteligentnej hysterii.

Alkoholowe „występy” Kwaśniewskiego obóz postkomunistyczny próbuje bagatelizować, mimo iż są one karygodne. Jeszcze jako prezydent RP, w stanie nietrzeźwym brał udział w uroczystościach w Charkowie, przy pomniku ku czci Polaków pomordowanych przez Sowieców. Ostatni pijacki występ Kwaśniewskiego miał miejsce w Kijowie na spotkaniu z młodzieżą. Sprawa ma jednak szerszy wymiar. Wszak Kwaśniewski chce uchodzić za rzecznika polskich demokratów i inteligentów. W „Dzienniku” (25 września) czytamy:

Samo to, że były prezydent potrafi powiedzieć, co nieco po angielsku, je nożem i widelcem i ma żonę ubierającą się w drogich butikach, może być wyznacznikiem jego klasy tylko mniej wyedukowanej części elektoratu SLD-owskiego. Dla inteligenta głosującego niegdyś na UW, a dziś sprzyjającego LiD tego typu oznaki „światowego obycia” są po prostu śmieszne. Podobnie jak przedstawianie jako polityka dużego formatu człowieka, który ma kłopoty z wyartykułowaniem swoich poglądów. W tej chwili więc jedynym atutem Kwaśniewskiego dla polskiego inteligenta jest powtarzanie przez byłego prezydenta wytartych formułek o „zagrożeniu demokracji” i „autokratycznych ciągłotach PiS”. Trudno mi, więc zrozumieć, dlaczego dla „ratowania demokracji” ludzie tacy, jak Jan Lityński i Janusz Onyszkiewicz, prowadzą część polskiej inteligencji prosto pod mównicę, na której stoi chwycący się postkomunistyczny prezydent.

Zastanawiające jest jednak to, że Jarosław Kaczyński podjął zaproszenie Kwaśniewskiego do wspólnej debaty telewizyjnej. Politolodzy i publicyści dość solidarnie wysuwają tezę, że w ten sposób Kaczyński chce osłabić PO. „Dziennik” pisze: *Do tej pory kampania toczyła się na osi Platforma kontra PiS. To konstrukcja wygodna dla PO, dająca szansę większości głosów niezadowolonych z rządów Kaczyńskich. To zamysł możliwy do zrealizowania pod warunkiem ograniczenia roli innych partii opozycyjnych. Dlatego PO atakuje PiS i ignoruje. Tu właśnie uderza PiS. Stąd przyjęcie oferty debaty Kwaśniewski - Kaczyński i stąd słowa premiera o grożącej recydywie 13 grudnia. To odgrzanie nieprzebrzmiałego jeszcze podziału na Polskę solidarnościową i postkomunistyczną. Lewica podejmie tę grę - nie groź jej straty, widać za to możliwość poprawy notowań kosztem PO.*

cy z prezentacji gadżetów miejscowy biznesmen Palikot (PO) i Elżbieta Kruk (PiS), która dla polityki porzuciła prezesurę w KRRiTV. Kraków nie przeżyje wprawdzie pojedynku Rokity z Ziobrą (Pis), ale zobaczy co potrafi zdziałać dotychczasowy senator Gowin (PO), który z okazji pierwszego miejsca na liście zapisał się nawet oficjalnie do PO. Poparł go nieoczekiwanie sam b. premier Kazimierz Marcinkiewicz (dawniej Pis). Interesująco będzie pod Warszawą, gdzie nastąpi bezpośrednie starcie Dorna (Pis) z Komorowskim (PO). W prowincjonalnej Legnicy zderzą się politycy uznawani za „numery 2” w swoich partiach, czyli Adam Lipiński z PiS i Grzegorz Schetyna z PO. No i Warszawa, gdzie zmierza się „giganci” - Jarosław Kaczyński, Donald Tusk i Marek Borowski. Będzie to gratka także dla Polaków mieszkających za granicą, bo głosy z Londynu, Paryża czy Chicago będą doliczane właśnie do okręgu stołecznego. Transfery pokazują także pewien sportowy rys polityki. Różnica z piłą nożną jest tu jednak taka, że w przypadku wyborów kibice nie są tylko „przysłowiowym 12 zawodnikiem”, ale mogą nawet strzelić komuś gola.

Każda wstępująca siostra staje się całkowitą własnością swej Niepokalanej Matki

Z Przełożoną Generalną Zgromadzenia Córek Maryi Niepokalanej -
s. Marią Różą Kozera - rozmawia ks. Tomasz Sokół

Ks. T.S.: *Jaka myśl Założyciela Zgromadzenia - bł. Honorat Koźmińskiego - miała decydujący wpływ na wybór drogi powołania przez Matkę?*

Matka Generalna: Moją drogą do Zgromadzenia była Maryja Niepokalana w figurze z Lourdes, która w domu rodzinnym zajmowała centralne miejsce. Od dzieciństwa pozostawałam pod Jej urokiem, starałam się Jej „przypodobać” i w ukryciu dla Niej składałam różne dary. Życie z Matką Bożą było pięknym doświadczeniem wewnętrznym i Jej zawdzięczam swoje powołanie. Osobiste oddanie Matce Bożej oraz „ukrycie”, którego właściwy sens zrozumiałam dopiero będąc w Zgromadzeniu, były motywem wyboru niehabitowego życia zakonnego. Słowa bł. Honorata, zacytowane w 1968 r., podczas prelekcji o Zgromadzeniu: „Każda wstępująca siostra staje się całkowitą własnością swej Niepokalanej Matki” oraz osobisty urok sióstr, prezentujących naszą rodzinę zakonną, pomogły mi ostatecznie odpowiedzieć na zaproszenie Pana Jezusa „pójdź za mną”, któremu w ukrytym życiu służę już 38 lat.

Ks. T.S.: *Siostry ze Zgromadzenia Córek Maryi Niepokalanki są „aniołami*

grzechy mieszkańców miast i całego narodu.” Oto zadania nakreślone przez bł. Honorata Koźmińskiego, kapucyna, Zgromadzeniu Córek Maryi Niepokalanej, które powstało 21 listopada 1891 r., jako żywy pomnik ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny. Drugim impulsem Maryjnym, który odbił się w duchowości Zgromadzenia była beatyfikacja Ludwika Grignion de Monfort’a czciela i niewolnika Maryi. I jeszcze jedno wydarzenie - związane z ziemią francuska - u początków Zgromadzenia. Waleria Gąsiorowska, przyszła współzałożycielka, pragnęła wyjechać do Francji, aby tam zrealizować swoje powołanie zakonne. „Bo jak spełnić to zadanie - mówiła, skoro klasztor w Królestwie Polskim pozamykane?”. Spotkanie z bł. Honoratem zmieniło jej decyzję. Pozostała w kraju. Obecność sióstr Niepokalank na ziemi francuskiej, w La Ferté, od 1999 r. jest gestem wdzięczności za duchową spuściznę św. Ludwika Grignion, którą Zgromadzenie żyje już 116 lat. Dziedzictwo podjęte przez Matkę Współzałożycielkę, wyrażone słowami - „Gdziekolwiek Opatrzność Boża nas poprowadzi, starajmy się z prawdziwym zapałem i poświęceniem oddać pracy nad umoralnieniem miasteczka, uważając go za swoją rodzinę” - jest dzisiaj wypełniane. La Ferté sous Jouarre stało się miejscem duchowej i apostołkiej troski Zgromadzenia, by jego mieszkańcy otworzyli drzwi Chrystusowi, jak nauczał św. Ludwik.

Ks. T.S.: *Jak wygląda dzisiaj postługa Przełożonej Generalnej?*

Matka Generalna: Moja postługa wobec sióstr, to troska o ich formację ludzką, biblijną, teologiczną, maryjną i franciszkańską - w duchu

charyzmatu Zgromadzenia, by jak najpełniej mogły oddać się Bogu przez swoją konsekrację. Głęboka więź z Chrystusem, kształtowana przez życie sakramentalne, modlitwę i oddanie Maryi Niepokalanej dają siostrom siłę do radosnego świadectwa o Bogu w różnych środowiskach miejsc. Apostolat Zgromadzenia wymaga solidnego przygotowania naukowego i zawodowego, dlatego siostry, zgodnie z osobistymi talentami i potrzebami Zgromadzenia, odbywają studia i zdobywają odpowiednie wykształcenie. Moja postługa siostrom, to także towarzyszenie modlitwą, animacja do współodpowiedzialności za misję Zgromadzenia i cały Kościół, umacnianie więzi siostrzanych, pie-

opiekuńczymi” ludzi miast. Ale dlaczego znalazły się Siostry akurat we francuskim La Ferté sous Jouarre?

Matka Generalna: „Córki Maryi Niepokalanej niech przyczyniają się do chwały Bożej, szerząc cześć Niepokalanej i niech starają się być aniołami opiekuńczymi ludzi miast. Niech się zaoferują na Jej własność i drugich do tego zaoferowania niech całkowicie przywodzą, by spełniła się na nich ta przepowiednia bł. Ludwika Marii Grignion de Montfort’a, iż w tych czasach powstaną zastępy synów i córek Maryi, które miały przewyższać swą gorliwością wszystkie inne, jakie dotąd były. Wszystkie modlitwy i prace składają Bogu jako zadośćuczynienie i wynagrodzenie za



Siostra Maria Róża Kozera - Przełożona Generalna Zgromadzenia Córek Maryi Niepokalanej (siostry bezhabitowe). Urodz. 15 czerwca 1951 r. Śluby wieczyste złożyła 26 grudnia 1977r. Dom Generalny sióstr znajduje się w Nowym Mieście nad Pilicą. We Francji, w Polskiej Misji Katolickiej Siostry ze Zgromadzenia Córek Maryi Niepokalanej pracują w domach: w La Ferté sous Jouarre oraz Dinard.

legnowanie naszych tradycji i poznawanie historii, rozbudzanie ducha patriotycznego w młodym pokoleniu i właściwe korzystanie z dóbr kulturalnych. Tej służby uczyć się od Chrystusa, który miał serce ciche i pokorne oraz nie przyszedł, aby Mu służyć, ale aby służyć, codziennie zawierając siostry Maryi Niepokalanej.

Ks. T.S.: *Sprawa powołań i ich animacja w waszym Zgromadzeniu...*

Matka Generalna: W naszym świecie, gdy ślady Boga wydają się często zatarte - przez łamanie przykazań, żądę posiadania, nieograniczoną wolność i globalizację, potrzebne jest zdecydowane świadectwo wierności i miłości Boga Stwórcy i Zbawiciela. Tę „misję specjalną” podejmują między innymi osoby Bogu poświęcone. Troska o powołania jest zadaniem decydującym dla przyszłości Zgromadzenia. Główną drogą promocji i animacji powołań jest wytrwała modlitwa do Pana Żniwa, podejmowana przez nasze siostry wraz z praktykami pokutnymi. Radość z daru wybrania i czytelne świadectwo wierności Chrystusowi, prowokuje, stwarzając klimat zainteresowania stylem niehabitowego życia zakonnego. Zaproszenie Jezusa „Chodźcie a zobaczycie” pozostaje do dziś złotą regułą duszpasterstwa powołań. Wspólnoty naszego Zgromadzenia są otwarte na spotkania modlitwowe i formacyjne dla młodzieży poszukującej Boga i sensu życia. Siostry uczestniczą w akcjach duszpasterstwa powołań owego w Kościołach lokalnych, przez udział: w Eucharystii w pierwszy czwartek miesiąca, adora-

Krzyżówka o kłamstwie - proponuje Marian Dziwniel -

Poziomo: A-1. Przepląta przez Grodno; B-6. Likier kminkowy; C-1. Stawiany dla upamiętnienia znanej osoby lub ważnego wydarzenia; D-6. Kłamca; E-1. Powóz konny; F-6. Przednia część statku; G-1. Promieniotwórczy pierwiastek (At) o liczbie atom.85; H-5. Zjednoczenie przedsiębiorstw; I-1. Ssak z rodz. jeleniowatych; J-5. Produkty mleczne; K-1. Potocznie o żołnierzu; L-5. Płat blachy.

Pionowo: 1-E. Łgarstwo; 2-A. Cerkiewny obraz; 3-G. Runda w hokeju; 4-A. Sposób bycia, postępowania; 5-G. Zespół komórek; 6-A. Liczba egzemplarzy odbitych z jednego składu; 7-F. Pensja; 8-A. Kielbasa z osła; 9-H. Starożytna osada w Palestynie, gdzie objawił się Chrystus po zmartwychwstaniu; 10-A. Część drabiny.

Rozwiązanie krzyżówki: nr 30 z 9 września:

Żołnierz umiera dla innych, nigdy dla siebie.

Poziomo: Piłsudski, niewola, stalagmit, rzeźnia, strategia, epoka, kapa, antał, kasyno, przestępca, Niemen, radiolog, rzeszoto, Narwik, amfetamina, zarzut, Akaba, grot, straż, porucznik, dementi, transport, melodia, nitragina. **Pionowo:** koper, Sodom, istotka, amarant, przód, Romula, inwazja, uparty, Esso, żenada, lokata, samogon, kapitan, topografia, intrata, birbant, lkanie, wesele, staż, scysja, pasterz, Borneo, obiór, koncept, omikron, Hawana, orant.

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
A	N	I	E	4						5
B						3		10		
C		8	9							
D					2	20				
E	K		12		6					
F	L							21	13	
G	A		14							17
H	M				1					
I				18			19			
J							B	16		
K	7	O			11					
L							15			

Litery z ponumerowanych pól - utworzą rozwiązanie.

Zyczymy powodzenia!

cje w intencji powołań, w niedzielach powołaniowych, pielgrzymkach, „waka-cjach z Bogiem” dla dzieci i młodzieży, itp. Jest to przestrzeń, w której można zachwyć się Ewangelią i wsłuchać w głos powołującego Boga oraz miejsce dojrzenia powołań kapłańskich i zakonnych. Udział sióstr w audycjach powołaniowych w *Radio Maryja* i *Telewizji Trwam* oraz katolickich radiach lokalnych jest okazją dawania świadectwa wiary i szczęścia ze służby Chrystusowi. W formacji dziewcząt, siostry wskazują na Maryję Dziewicę i Matkę, jako najdoskonalszy wzór spełnienia powołania kobiety. Referat powołaniowy Zgromadzenia, przez informacje, stronę internetową, osobiste spotkania młodzieży z siostrami, nawiązywanie głębszych relacji i prowadzenie duchowe stanowi pomoc w odczytywaniu drogi powołania. Jak odczytać swoją drogę? Proponuję pochylić się przed Jezusem w Najświętszym Sakramencie, otworzyć Jemu serce, On da znak i wskaże drogę.

Ks. T.S.: Jakie nowe wyzwania dla Zgromadzenia widzi Matka we współczesnym świecie?

Matka Generalna: Rozwój naszego Zgromadzenia uzależnił bł. Honorat od wierności praktyce doskonałego nabożeństwa do Matki Chrystusa według św. Ludwika Grignon de Monfort oraz gorliwości sióstr w ukrytym życiu zakonnym. W odczytywaniu zamysłu Ducha Świętego, który tchnie odwagą, aby jak najlepiej wypełnić charyzmat we współczesnym świecie. Zgromadzenie stawia na pierwszym planie formację duchową swoich członkiń w duchu Założyciela. Duchowość siostry Niepokalanki wyznacza reguła życia braci i sióstr Trzeciego Zako-

nu regularnego św. Franciszka z Asyżu oraz życie tajemnicą Niepokalanego Po-częcia i oddania się Maryi na własność według *Traktatu o doskonałym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny* - św. Ludwika Grignon de Montfort. Program naśladowania Chrystusa i życie na wzór Maryi Niepokalanej, zawarte w Regule, Konstytucjach i „Ratio institutionis”, podejmowany z nowym zapałem dążenia do świętości i gorliwego apostołatu, to główny cel Niepokalanki w każdym czasie. Siostry w ukrytym stylu życia są obecne w państwowych instytucjach wychowawczych, tworząc środowiska przeniknięte

wartościami ewangelicznymi. Szczególną troską obejmujemy dzieci pozabawione opieki, organizując świetlicę środowiskowe. Dla osób pracujących w dziełach Zgromadzenia i ich rodzin będziemy organizować dni skupienia i rekolekcje. Promocja kultury życia i towarzyszenie osobom starszym w przygotowaniu na spotkanie z Bogiem są piękną kartą historii, pisaną ofiarną pracą w domach opieki i pracą sióstr pielęgniarek, pracujących w szpitalach p a ń s t w o y c h . Szczególną odpowiedzialnością na zaprosze-

nie Jezusa, by „wypłynąć na głębię” jest obecność sióstr, od 2001 r., na placówce misyjnej w Czadzie. Zgromadzenie nawiązało kontakt z duchowymi spadkobiercami św. Ludwika Grignon w Polsce i we Francji. W przyszłości planujemy spotkanie ze Wspólnotą Jerolimską, która także oddaje się apostołstwu ludzi miast. Zamierzamy stworzenie zespołów apostołskich lub stowarzyszenia osób pragnących żyć naszą duchowością na wzór życia ukrytego w początkach Zgromadzenia.

Dziękuję za rozmowę

Teresa Bilal & Danuta Faber
ont le plaisir de vous inviter
à l'exposition

Pawel Jocz
Encre de Chine & bronzes

Exposition du 20 septembre au 20 octobre 2007
du mardi au samedi de 11h00 à 19h30

Art

Galerie Art Montparnasse
2 bis. rue Raymond Losserand 75014 Paris
Metro : Gaite

Tel : 01 43 20 38 49
monart@wanadoo.fr
www.artmontparnasse.com



Dzień Skupienia
Związku Bractw Żywego Różańca
Zarząd Bractwa zaprasza 11 października
- na Dzień Skupienia do Bruay la Buissière,

Msza św. o godz. 10.30, po Mszy św. zapraszamy na obiad w sali przy kościele.
Prosimy o liczny udział i zapisy na positek: t. 03 21 62 67 03

O miodzie i krakowskim święcie pszczelarzy *Jadwiga Dąbrowska*

Trwa od 30 sierpnia do 2 września i przynosi co dzień wiele radości mieszkańcom Krakowa - zwłaszcza dzielnicy wokół Placu Wolnica i ul. Krakowskiej.

Na Placu rozłożyły się stragany pełne słoików i woskowych, pachnących wyrobów.

Trzeciego dnia, w niedzielę, spiker przybyłej tu Telewizji, która zainstalowała podium na jednym krańcu placu, zapowiedział program poranny: - o 11-ej uroczysta Msza św., w Intencji Pszczelarzy - w kościele Św. Katarzyny (jednym z najpiękniejszych w Krakowie), - następnie przemarsz z muzyką i sztandarami do Placu Wolnica, - spotkanie z oficjalnymi osobistościami, które wygłoszą przemówienia, - występ orkiestry.

Idę więc na Mszę św. do kościoła, gdzie ogromny, pełen złocen ołtarz kontrastuje z białym, skromnym sklepieniem, poprzeczanym ceglanym żebrowaniem.

Celebruje Mszę św. kapelan pszczelarzy, proboszcz z jednej z górskich parafii (podobno już 14-ty raz) i dwóch miejscowych księży.

W kazaniu mowa jest o trudzie pszczelarzy. Stoją oni po obu stronach ołtarza, w stallach: po lewej polscy - w białych strojach, przepasani biało-czerwonymi szarfami, po prawej goście ze Słowacji, w żółtych strojach i chustach. Podobno przybywają tu co roku. Mają własny związkowy sztandar.

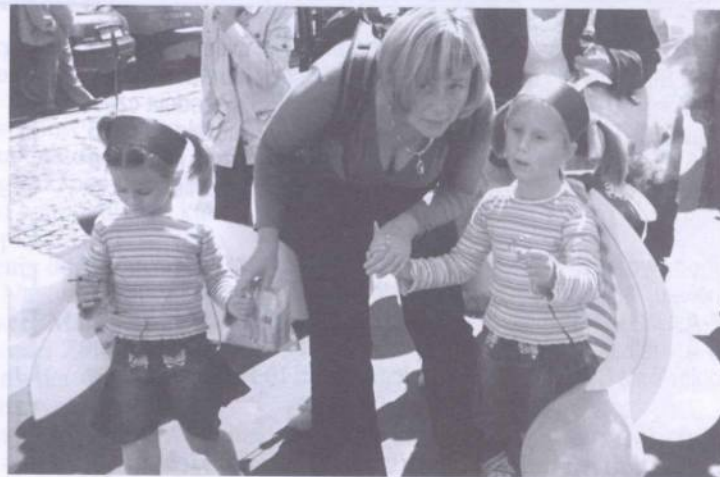


W bocznej nawie ustawiona orkiestra gra rozgłośnie pieśni liturgiczne. Do Komunii św. przystępuje wiele osób. Po końcowym błogosławieństwie zabierają jeszcze głos kapelan i prezes Związku, dziękując za gościnne przyjęcie w Parafii.

Robię na koniec zdjęcie orkiestry, wykonującej ostatni utwór (bardzo wielu młodych muzyków - podobno dyrygent umie przyciągnąć do gry młodzież).

Wychodzimy na ulicę bocznymi drzwiami (Św. Katarzyna nie ma głównego wyjścia) i czatujemy na pszczelarzy. Udaje mi się ich namówić by stanęli na chwilę w kilku - na tle ceglanego muru - pstryk... i już są utrwaleni.

Orkiestra (iluz w niej młodych a nawet dzieci) - dwóch chłopców i dwie dziewczynki z bębnami maszeruje tuż za dyrygen-



tem, trzymając dla fasonu pałeczki. Za nimi licealiści z trąbkami i młody człowiek z olbrzymim puzonem, pomrukującym basem do taktu.



Biegnę, by móc ich sfotografować od przodu. W czym nie jestem odosobniona. Wszyscy fotografują pochód. Udajemy się na Plac Wolnica za orkiestrą, grającą marsza tak żywo, że publiczność chwytła rytm i zaczyna iść „w nogę”.

Tuż za muzykami mama z dwiema córeczkami przebranymi za pszczołki. Robię im zdjęcie - są poważne i przejęte, choć mama twierdzi, że to... małe trutnie.

Przed Mszą św. odbyło się jeszcze pasowanie młodych pszczelarzy na członków Związku. Tak ogłosił w swym przemówieniu z podium kapelan pszczelarzy. Mówił też wiele o zdrowotnych zaletach miodu - tego „prosto z pasieki». Na placu jest też młody wikary z okolicznej wsi koło Nowego Targu. Nosi góralski kożuszek.

Skutek przemówienia kapelana był natychmiastowy: przed straganami ustawiły się długie kolejki nabywców. Rozmowy z pszczelarzami kończą się sięgnięciem do niejednego portfela. Uległam pokusie i ja - kupiłam „gryczany” miód - gęsty i czarny jak smoła.

To chyba typowy polski przebieg święta: Msza św. z nauką „tematyczną», pochód... maszerujący z muzyką, trochę przemówień i „efekty gospodarcze”. A wszystko w radosnym nastroju... sam miód!

Komunikat Koła Żołnierzy Armii Krajowej we Francji



Zarząd Koła Żołnierzy Armii Krajowej we Francji zawiadamia, że w niedzielę 7 października o godz. 11.00

w Kościele Polskim w Paryżu (263 bis, rue Saint Honoré)

odprawiona zostanie tradycyjna Msza św. w intencji poległych, pomordowanych, zmarłych i żyjących Żołnierzy AK oraz wszystkich formacji Państwa Podziemnego, którego dzień obchodzimy co roku 27 września.

Modlić się będziemy za ofiary okupacji hitlerowskiej i reżimu komunistycznego.

Prosimy bardzo o liczne przybycie.

Jerzy Lipowicz prezes Zarządu Koła AK we Francji

Najserdeczniejsze podziękowania

dla ks. Inf. Stanisława Jeża,
całej rodziny Państwa Rogowskich,
dla Państwa Michałowskich,
Pani Haliny Żbik
i Pani Brygidy Kosińskiej
za okazaną pomoc w trudnych
chwilach mojej choroby
składa wraz z życzeniami
wielu Bożych łask
Zofia Wąsik



sunku „miejsowych” do emigrantów, dzielono się także specyfiką „naszego»



W niedzielę 16 września odbyło się w Dijon w parku Domu Diecezjalnego pierwsze święto duszpasterstwa migrantów z całej Burgundii.



Hasłem spotkania było: „Z Chrystusem: zawiązujemy razem braterstwo” (lère fête de la Pastorale des migrants en Bourgogne: „Avec le Christ: tissons ensemble

tkaniu uczestniczyły trzy muzulmanki - pochodzące z Mali, jak również studentka z Chin nie wyznająca żadnej religii. Święto Migrantów rozpoczęła Msza św., której przewodniczył arcybiskup



duszpasterstwa. Na prośbę prowadzącego, głos zabrał także duszpasterz Polaków w diecezji Dijon i Besançon ks. Ryszard Fyda SChr. Modlitwa „Ojcze nasz” odmówiona wspólnie, lecz w języku kraju każdego z biorących udział w spotkaniu



metropolita Roland Minnerath z Dijon. Następnie spożyto wspólny posiłek z dań przygotowanych przez uczestników spotkania. Popołudnie wypełniły świadectwa na temat francuskiej gościnności i sto-



oraz oddanie się w opiekę Maryj w „Zdrowaś Maryjo” zakończyło nasze Święto Migrantów.

la fraternité»).

Pogoda dopisała, było ciepło, świeciło słońce. Udział wzięło około 150 osób, ponad dwudziestu narodowości, reprezentowało emigrantów i „ludzi w drodze» skupionych w duszpasterstwach migrantów w naszej Dijon'skiej metropolii obejmującej całą Burgundię tj. diecezje: Dijon, Autun, Nevers, Auxerre-Sens. Obecni byli również księża odpowiedzialni za to specyficzne duszpasterstwo w naszych diecezjach. Z Paryża przybył nowo mianowany ksiądz, członek zgromadzenia Ojców Białych, odpowiedzialny za Duszpasterstwo Migrantów w całej Francji. Wspólnotę polską z Dijon reprezentowały 4 osoby świeckie i ks. Ryszard Fyda SChr. Obok katolików, w spo-



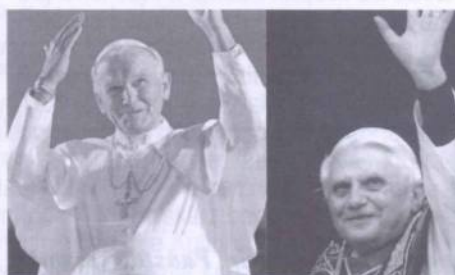
Bądźmy Uczniami Chrystusa Dzień Papieski



**POLSKIE ZJEDNOCZENIE KATOLICKIE
DEKANAT PÓŁNOCNEJ FRANCJI
I ZWIĄZEK MĘŻÓW KATOLICKICH**

*zapraszają na spotkanie modlitewne
w kościele św. Stanisława w Dourges*

**we wtorek 16 października
2007 roku**



15.00: Adoracja Najśw. Sakramentu
(modlitwy i medytacje przygotowane przez Związek Mężów Katolickich, okazja do spowiedzi św...)
16.00: Msza święta koncelebrowana
17.00: Poczęstunek w sali «patronage»

Kursy języka francuskiego w centrum Paryża
2007/2008



ECOLE EFRA



NASZA METODA: klasyczna, jasna, aktywna i skuteczna - zapewnia solidne i szybkie nauczanie języka francuskiego. Profesorowie wysoko wykwalifikowani z dużym doświadczeniem pedagogicznym.

Zapisy cały rok: od poniedziałku do piątku (g. 9-12 i 14-18).

Tel: 01. 47. 05. 09. 29; 06. 31. 12. 91. 85;

e-mail: efra@orange.fr; <http://perso.orange.fr/estfrancophone>

Poziomy: - początkujący, - średni, - zaawansowany
- przygotowanie do egzaminów na wyższe studia
- francuski specjalistyczny: medycyna, prawo, handel

Sekretariat czynny: środy (17⁰⁰-20⁰⁰); soboty (10⁰⁰-13⁰⁰).
93, rue St. Dominique (wejście 4, rue Amélie) - Paris 7^{em},

La langue est le siège de l'être.

KATARZYNA WIERTEL BIURO TŁUMACZEŃ

polski - francuski - japoński

68, rue Saint Fargeau - 75020 Paris;
tel. 06 25 92 51 47; 01 78 67 94 09;
e-mail: kwiertel@hotmail.com

TERMOIZOLACJA W ZABRZU

poszukuje osób ze znajomością języka francuskiego do pracy na budowach w zakładach przemysłowych na terenie Francji, gdzie wykonywane są prace termoizolacyjne.

Od kandydatów wymagany jest dobry stan zdrowia, zdolność do pracy na wysokościach, umiejętność współpracy i komunikowania się pomiędzy personelem francuskim i polskim.

Termoizolacja - ul. Padlewskiego 6, 41-800 Zabrze

Kontakt telefoniczny

we Francji: 03 87 00 12 56; 06 79 25 10 00;
w Polsce: 032 277 75 24; 032 277 75 66.

Dom polski „La Vistule” w Dinard zaprasza przez cały rok

Willa „La Vistule” w Dinard zbudowana w 1880 r. przez Emila Gronkowskiego - polskiego powstańca z 1863 r., od czerwca br., po generalnym remoncie, jest zarządzana przez Stow. Concorde - Les Amis de la Mission Catholique Polonaise.

Dom może gościć jednorazowo 30 osób (ze śniadaniem i kolacją); dysponując pokojami jedno-, dwu- i trzy osobowymi oraz dużym studio, przystosowane dla osób niepełnosprawnych. Willa „La Vistule” proponuje swoim gościom różnorakie formy wypoczynku: w jodowym powietrzu Bretanii, spacery *Ścieżką celnika*, wijącą się wśród nadmorskich skał w przepięknym krajobrazie; kąpiele w morzu lub w morskiej wodzie pływalni w Dinard; w całkowitym odprężeniu, w promieniach urzekającego słońca; dając wytchnienie duszy i ciału w mikroklimacie Saint Enogat.



Wybrzeże w Dinard (fot. B. Stefanska)

Willa „La Vistule” - 5, rue de la Vistule; 35800 Dinard - St. Enogat;
tel. 02.99.46.71.71, 06.32.10.28.95.

Dojazd z Paryża Montparnasse: via Rennes do Dinard przez St. Malo (TGV - bezpośredni 2 g. 45 min.), samochodem: Paryż - Dinard 400 km.

PRZYJACIELE GŁOSU KATOLICKIEGO

Państwo:

Edwige LACHOWIEZ -

75 euro

Krystyna CHODKIEWICZ -

100 euro

Wszystkim Czytelnikom, którzy wspierają *Głos Katolicki* „prenumeratą przyjaciół” składamy serdeczne podziękowania.
(Redakcja)

Ofiary na Tydzień Miłosierdzia

Mme Teresa Janowska - COSNES

ET ROMAIN -

40 euro

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS

KALENDARZ „GŁOSU KATOLICKIEGO” NA 2008 R. - Z POWOŁANIAMI -

KUPON ZAMÓWIENIA

(do przesłania na adres Redakcji GK: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris)

PROSZĘ O PRZESŁANIE POLSKO-FRANCUSKIEGO KALENDARZA
„G.K.” NA 2007 ROK

Ilość egzemplarzy: w cenie po **4,7** euro (z przesyłką: **5,3** euro).

Razem: euro.

Imię i nazwisko:

Adres:

Dołączam czek (dla Voix Catholique) gotówkę

W tegorocznym Kalendarzu znajdziecie Państwo również 3 strony informacji o ośrodkach duszpasterskich na terenie całej Francji, w których Msze święte odprawiane są w języku polskim.

Kalendarz Głosu Katolickiego 2008
Oto Cielowiaś, oto Teofilia

Calendar de la Voix Catholique
Voici l'Homme, voici la Femme



kanouna
tel. 01 20 33 00 00
COSTES 63 01
SwissLife
francopol.pl
Copersic



8 - 14 PAŹDZIERNIKA

PONIEDZIAŁEK 8 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Zygzyki 9⁰⁰ My Wy Oni 9²⁵ Serwis TV - program satyryczny 9⁵⁰ Szatan z siódmej klasy - serial 10⁴⁰ Konkwistador po polsku - Krzysztof Arciszewski 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12⁴⁵ Dziękujemy za Solidarność 13¹⁵ M jak miłość - serial 14⁰⁰ Nie tylko o 14¹⁰ Tajemnica twierdzy szyfrów - serial 15⁰⁰ Przebojowa noc 15⁴⁰ Polska z bocznej drogi - Wszystkie zwierzęta pana Władysława 15⁵⁰ Mieszkać w Europie - Wybrzeża Kalabrii - reportaż 16⁰⁵ Pomorskie krajobrazy - Leśne dziedzictwo 16³⁰ My Wy Oni 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Zygzyki 17⁴⁰ Dzika Polska - serial dok. 18¹⁰ Z archiwum IPN - magazyn 18⁴⁰ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Sportowy tydzień 21⁰⁵ Warto kochać - serial 21⁵⁰ Wydarzenie aktualne 22¹⁰ Dziękujemy za solidarność 22²⁰ Eschatologia po polsku 22⁴⁰ Forum 23³⁰ Panorama 23⁴⁵ Pogoda 23⁵⁰ Sport 23⁵⁰ Mikołaja Iwanowa Przypadki na Wschodzie - reportaż 0¹⁰ Z archiwum IPN - magazyn 0⁴⁰ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 9 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Domisie 8⁵⁵ Moliki książkowe czyli co czytać dziecku - magazyn 9¹⁰ Magazyn Medyczny - Reumatologiczne zapalenie stawów 9²⁵ Rok w ogrodzie 9⁴⁵ Mieszkać w Europie - Wybrzeża Kalabrii - reportaż 10⁰⁵ Smolik i przyjaciele - koncert 10⁴⁰ Ranczo - serial 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12⁴⁵ Sportowy tydzień 13¹⁵ Warto kochać - serial 14⁰⁰ Wydarzenie aktualne 14²⁰ Forum 15⁰⁵ Rozmowy na temat 15¹⁵ Eschatologia po polsku 15³⁵ Podróżnik - Destino Acapulco 15⁵⁵ Zwierzowiec 16¹⁰ Magazyn Medyczny 16²⁵ Rok w ogrodzie 16⁴⁵ Moliki książkowe czyli co czytać dziecku - magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Domisie 17⁴⁰ Cała naprzód - magazyn 18⁰⁰ Oto jest pytanie - teleturniej 18²⁵ Polska z bocznej drogi 18⁴⁰ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Polska racja - program publicystyczny 21⁰⁵ Kopciuszek - serial 21³⁰ Wydarzenie aktualne 21⁴⁰ Jan Nowak Jeziorański - dokument 22¹⁰ Warto rozmawiać 23⁰⁰ Magazyn Ekspresu Reporterów 23³⁰ Panorama 23⁴⁵ Pogoda 23⁵⁰ Sport 23⁵⁵ Rok w ogrodzie 0¹⁵ Oto jest pytanie - teleturniej 0⁴⁰ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 10 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Domowe przedszkole 9⁰⁰ Leśnym tropem - reportaż 9²⁰ Oto

jest pytanie - teleturniej 9⁴⁵ Szansa na Sukces - Urszula 10³⁵ Z archiwum IPN - magazyn 11⁰⁰ Sekcja 998 - telenowela 1²⁵ Plebania - telenowela 11⁵⁰ Wiadomości 12⁰⁰ Widowisko 12⁴⁵ Klan - telenowela 13⁰⁵ Polska racja - program publicystyczny 13⁴⁰ Wydarzenie aktualne 13⁵⁰ Kopciuszek - serial 14²⁰ Jan Nowak Jeziorański - dokument 14⁵⁰ Duże dzieci 15³⁵ Magazyn Ekspresu Reporterów 16⁰⁰ Łączy nas Polska - felieton 16¹⁵ Kuchnia z Okrasą 16³⁵ Laboratorium XXI wieku - Nauka dla innowacji 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Domowe przedszkole 17⁴⁰ Afisz - magazyn kulturalny 18¹⁰ Sekcja 998 - telenowela 18³⁵ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19⁴⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Wieści Polonijne 21⁰⁵ Egzamin z życia - serial 21⁵⁰ Tajne taśmy SB - film dok. 22²⁵ Biznes z gwarancją - magazyn 22⁴⁵ Errata do biografii - Kazimierz Orłoś 23¹⁰ Anna Dymna - spotkajmy się 23³⁰ Panorama 23⁴⁵ Pogoda 23⁵⁰ Sport 23⁵⁰ Widowisko 0⁴⁰ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 11 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Budzik 9⁰⁰ Raj 9²⁵ Afisz - magazyn kulturalny 9⁵⁰ Wideoteka dorosłego człowieka 10³⁰ Wyjeżdżam zostaję - reportaż 10⁵⁰ Nasze domy - magazyn 11¹⁰ Zaproszenie - Gniazdo Polan 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12⁴⁵ Wieści Polonijne 13¹⁵ Egzamin z życia - serial 14⁰⁰ Errata do biografii - Kazimierz Orłoś 14²⁰ Biznes z gwarancją - magazyn 14⁴⁰ Tajne taśmy SB - film dok. 15¹⁵ Misja specjalna - magazyn 15⁴⁰ Anna Dymna - spotkajmy się 16⁰⁰ Na misyjnym szlaku - reportaż 16¹⁵ Reformacja pod Wawelem 16³⁰ Raj 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Budzik 17⁴⁵ Wyjeżdżam zostaję - reportaż 18⁰⁵ Było nie minęło 18³⁵ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Z daleka a z bliska 21¹⁵ Kłasyka dramatu - Lord Jim - 22⁴⁰ Tren na śmierć cenzora 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Pogoda 23⁵⁰ Sport 23⁵⁵ Raj 0²⁰ Wyjeżdżam zostaję - reportaż 0⁴⁰ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 0⁵⁰ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 12 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁵ Kuchcikowo 8⁴⁵ Bajkonur czyli w świecie książek dla dzieci 9⁰⁰ Rodzina Leśniewskich - serial 9²⁵ Mikołaja Iwanowa Przypadki na Wschodzie - reportaż 9⁵⁰ Było nie minęło 10¹⁵ Bzik kulturalny - magazyn 10⁴⁵ Z daleka a z bliska 11³⁰ Plebania - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12⁴⁵ Poznań na weekend 13²⁵ Kłasyka dramatu - Lord Jim 14⁵⁰ Tren na śmierć cenzora - film dok. 15⁴⁰ Polska z bocznej drogi - Pożegnanie 15⁵⁰ Ulice Kultury - magazyn 16⁰⁵ Filmowa Encyklopedia Łodzi i okolic - reportaż

Dowóz materiałów
Wywóz gruzu
Przeprowadzki

06 21 36 32 09



16³⁰ Wojciech Cejrowski - reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Kuchcikowo 17²⁵ Bajkonur czyli w świecie książek dla dzieci 17⁴⁰ Mikołaja Iwanowa Przypadki na Wschodzie - reportaż 18⁰⁰ Poznań na weekend 18²⁵ Hity satelity 18⁴⁰ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 18⁵⁰ Plebania - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Na dobre i na złe - serial 21²⁵ Porozmawiaj z Haliną 21⁵⁵ Kino Sąsiadów - Nauczyciel tańca - film 23⁴⁰ Panorama 23⁵⁰ Pogoda 23⁵⁰ Sport 23⁵⁰ Byle dobrze było nam - koncert Anny Treter 0²⁰ Poznań na weekend 0⁴⁵ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 0⁵⁵ Plebania - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 13 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁵ Plebania(5) - telenowela 8⁰⁵ Echa Panoramy 8³⁵ Porozmawiaj z Haliną 9⁰⁵ Tajemnica Sagali - serial 9³⁰ Zwierzowiec 9⁴⁵ Wojciech Cejrowski - reportaż 10¹⁰ Duże dzieci 11⁰⁰ Złotopolscy - telenowela 11³⁵ Opowieści wiatru i morza - magazyn 12⁰⁰ Podróż kulinarne Roberta Makłowicza 12³⁰ Codzienna 2 m 3 - serial 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Na dobre i na złe - serial 14⁰⁰ Dziękujemy za solidarność 14¹⁰ Dzika Polska - serial dok. 14⁴⁰ Made in Poland - teleturniej 15⁰⁵ Szatan z siódmej klasy - serial 15³⁰ Polska z bocznej drogi - Dobronosze 16⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Nie tylko o... 17²⁵ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 17³⁵ Przypomniane requiem 18⁰⁰ Bzik kulturalny - magazyn 18³⁰ M jak miłość - serial 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Ranczo - serial 21⁰⁵ Przebojowa noc 21⁵⁰ Reportaż 22⁰⁰ Braciszek - dramat 23⁴⁰ Duże dzieci 0³⁰ M jak miłość - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 14 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Klan - telenowela 8⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 8⁵⁵ M jak miłość - serial 9⁴⁰ Ziarno 10⁰⁵ Tajemnice Wiklinowej Zatoki - serial 0³⁵ Podróżnik 10⁵⁵ Złotopolscy - telenowela 11³⁰ Zaczęły gwiazdy 11⁵⁵ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem 13⁰⁰ Msza św. - katedra św. Jana Chrzciciela w Warszawie 14¹⁵ Bulionerzy - serial 15⁰⁵ Taki powrót - Koncert Haliny Frąckowiak 15⁴⁵ Kazimierz Pułaski - bohater dwóch narodów - film dok. 16³⁵ Zaproszenie 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Rozmowy na temat... 17²⁵ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 17⁴⁰ Szansa na Sukces - Piasek 18³⁰ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Tajemnica twierdzy szyfrów - serial 21⁰⁰ Wideoteka dorosłego człowieka 21⁴⁵ Serwis TV - program satyryczny 22¹⁰ Czas dla kibica - Sport 24⁰⁰ M jak miłość - serial 0⁴⁵ Ziarno 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

KRAWCOWA OFERUJE:

- przeróbki, - poprawki.

T. 01 40 11 68 62 (po 17⁰⁰); 06 09 26 14 69 (od 9 do 22)

- ROZLICZENIA KSIĘGOWE FIRM INDYWIDUALNYCH;
- POMOC JĘZYKOWA. Tél. 06 64 27 98 95


**Kancelaria Prawna
mec. MARTA CICHOSZ**

doradztwo prawne
w języku polskim i francuskim:
prawo spółek, prawo rodzinne, karne,
cywilne, prawa obcokrajowców (Polaków)

TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87

59, Av de Suffren 75007 Paris



www.itatelier.eu

Praca Twojego komputera nie do końca
Cię satysfakcjonuje?Nie możesz sobie poradzić z nowo zaku-
pionym sprzętem lub oprogramowaniem?

Twój komputer działa za wolno?

Masz problemy z Internetem?

ZADZWON: 06 19 19 68 15, 01 48 07 81 70


Institut privé France-Europe Connexion
 établissement privé d'enseignement supérieur
 enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris

SZKOŁA JĘZYKA FRANCUSKIEGO

Zapisy na rok szkolny 2007/2008

zajęcia codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo

20 godzin tygodniowo: STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE

Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 79 euro za miesiąc. Metro obok szkoły!

Zapisy przez cały rok: 5, rue Sthrau - 75013 Paris

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku
od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.

TEL./FAX: 01 44 24 05 66

Site: http://ifec.free.fr; e-mail: ifec@free.fr

LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKIPARIS 75010 (M^e Gare du Nord)

91, rue de Maubeuge

TEL. 01 42 80 95 60

35-959 RZESZÓW

ul. Asnyka 10 lokal 17

Tel. 00 48 (17) 850 12 10

S.O.S KOMPUTERY

- naprawa komputerów (wirusy, sprzęt informatyczny)
- instalacje sieci komputerowych i Internet (adsl)
- instalacje systemów operacyjnych (Windows)
- Paryż (75) - Argenteuil (95) - okolice

T. 06 03 09 07 95; 01 39 61 39 59;

- ARC EN CIEL DECOR -

Firma remontowa zatrudni legalnych

PODWYKONAWCÓW

e-mail: arc-ciel-decor@wanadoo.fr; tél. 01 69 30 81 97.

- SUPERT PLOMBIER A VOTRE SERVICE -

TEL. 06 25 60 34 69

ZMIEN SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie
za jedyne **249 EURO**.

Umów się na spotkanie: 01 57 63 08 64; 06 23 28 07 44.

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych,
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych

Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

ZADZWON: 06 23 28 07 44; 06 26 97 36 00.

UWAGA: Drobne ogłoszenia w G.K.: - 0,8 euro/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo;
ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: - 5 euro („szukam pracy” - 3 euro); - przy powtórzeniach - 50% ceny.
OGŁOSZENIA PAŃSTWA umieszczamy również na STRONIE INTERNETOWEJ G.K. (www.glos-katolicki.fr)
- dopłata wynosi 1 euro na tydzień!

VOIX CATHOLIQUE
GŁOS
KATOLICKI

N° (2245)34: 7.10.2007

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE
- TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -Editeur: La Mission Catholique Polonaise en France
Wydawca: Polska Misja Katolicka we Francji (tél. 01 55 35 32 32)

Adresse: 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.

Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr www.glos-katolicki.fr

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji: Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

Rédacteur/Redaktor: Paweł Osikowski;

Rédaction/Zespół: ks. Tomasz Sokół, s. Andrea M. Kowal SMI.

Imprimerie/Druk: Indica - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tél. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo
dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Abonnement/Abonament: 1an/rok - 53,40 euro; 6 mois/półroku: 28,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Glos Katolicki

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11

w Niemczech: Glos Katolicki - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

Prix au n°/cena: 1,40 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

KUPON PRENUMERATY
(ABONNEMENT)

-
- PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT
-
-
- ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

-
- Rok (53,40 €)
-
- Czekałem
-
-
- Pół roku (28,30 €)
-
- CCP 12777 08 U Paris
-
-
- Przyjaciele G.K. (65,60 €)
-
- Gotówką

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

.....

Tel:.....

Numer złożony do druku 26.9.2007.

AUTOKAREM DO POLSKI

15 LAT REGULARNYCH LINII AUTOKAROWYCH / 300 000 PASAŻERÓW

**01 40 20 00 80****WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU****Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming
AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:**

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Ślubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Ślupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Elbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemysł,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gliwice,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Giżycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem do WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M° Concorde

Agencja czynna 7 dni w tygodniu

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

5 razy w tygodniu

Janosik *Sindbad*

tel. 01 44 69 30 80

23, rue Boursault - 75017 Paris, M° Rome



École Privée NAZARETH

Szkoła Języka Francuskiego

17 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris
przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia

Zajęcia poranne, wieczorne, sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12;

- status studenta - prawo do pracy - ubezpieczenie w Sécurité Sociale

☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15

Association Nazareth Famille

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX
enseignement individuel ou en groupe, traductions.Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikatowych
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.Zapisy cały rok. **NOWE GRUPY 28 WRZEŚNIA!!!**

www.nazarethfamille.fr

* **IZAK** - PRZEWÓZ OSÓB, PACZEK, HOLOWANIE
SAMOCHODÓW DO POLSKI.

Tel. 01 46 51 27 53; 06 33 39 00 15.

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby.**Poradnia Psychologiczna**przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.**Copernic**

L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT

COPERNIC

6, rue des Immeubles
Industriels
75011 Paris (M° Nation)
tel. 01 40 09 03 43

COPERNIC

23, rue Desaix
69003 Lyon
tel. 04 72 60 04 54www.copernic.frwww.copernic.waw.pl**SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE
NA TANIE LINIE LOTNICZE
ORAZ NA AUTOKARY****PACZKI DO POLSKI**

- zbiórka na terenie całej Francji;
- wyjazdy w poniedziałki;
- dostawa do rąk własnych adresata.

Odbiór paczek z domu klienta w Paryżu i okolicach
- tel. 01 40 09 03 43.**Uwaga!!! Od 1 kwietnia 2007**nasze biuro jest zamknięte w niedziele.
Nowe godziny otwarcia biura w Paryżu:
od poniedziałku do soboty włącznie:
od 9.00 do 17.00.*** PRZEPROWADZKI ***

- DO POLSKI;
- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC;
- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE.

TEL. 01 48 78 25 37; 06 15 09 43 86**BIURO TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKI**Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M° Duplex)

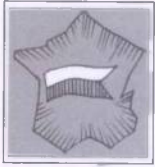
tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism. Formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.**KANCELARIA PRAWNICZA
TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY**S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert sądowy.
Eliza Bocianowska - adwokat.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris;

tel. 06 17 98 60 20; tel./fax: 01 43 06 00 70.

Sprawy: małżeńskie, emerytalne, spadkowe,
negocjacje handlowe itp. w Polsce i we Francji.**PODRÓŻE DO POLSKI*** **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. 01 48 22 45 26; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50* **OMEGA** - REGULARNE PRZEJAZDY DO POLSKI; PRZEWÓZ
PACZEK. TEL. 01 43 71 48 52; 06 63 29 28 11; 06 22 27 23 51.



Polacy we Francji

ks. Andrzej W. Sowowski SChr

Matko, która nas znasz, z dziećmi Twymi bądź... - Matki Bożej

Wśród wielu ważnych wydarzeń wpisanych na trwałe w kalendarz Polskiej Misji Katolickiej we Francji poczesne miejsce zajmują polonijne pielgrzymki z poszczególnych regionów Francji do lokalnych sanktuariów maryjnych. Dla Rodaków mieszkających na północy Francji (departamenty Nord i Pas-de-Calais) od wielu dziesięcioleci takim miejscem spotkań jest bazylika Matki Bożej w Dadizelle, tuż na granicy francusko-belgijskiej.

Niewielkich rozmiarów rzeźba Madonny z Dzieciątkiem gromadzi corocznie w drugiej czwartek września wszystkich, którzy "uciekają się pod Jej obronę". Tegoroczne spotkanie przypadło na słoneczny czwartek 13 września. Zgromadziło ono w szczególności Bractwa Różańcowe z polskich wspólnot, oraz przedstawicieli Mężów Katolickich.

Każda taka pielgrzymka ma wiele aspektów. Oczywiście na pierwszym miejscu pozostaje zawsze wymiar duchowy – modlitwa i ufne powierzenie siebie, najbliższych i spraw całej Polonii "Matce, która nas zna". Ale przy okazji to możliwość spotkania z tymi, którzy podobnie czują i myślą, trwale pielęgnując w sercach przywiązanie do wartości tworzących ten specyficzny sposób przeżywania "po polsku" swojej wiary.

Wrześniowy pogodny poranek wita kolejnych pielgrzymów wysiadających z autokarów. Każdej grupie towarzyszy duszpasterz. Plac przed bazyliką i uliczki wokół rozbrzmiewają polskim językiem... Wśród obecnych widać grupę Sióstr Sercanek z Roubaix. Większość przybyłych kieruje swoje kroki do kościoła, gdzie

wielu z już obecnych kapłanów sprawuje sakrament spowiedzi. Msza święta przewidziana jest na godz. 10.30. W pobliżu ołtarza ustawiają się delegacje bractw z poszczególnych wspólnot ze swoimi sztandarami. Słowo powitania, w imieniu Dyrektora Bractw Różańcowych, ks. Antoniego Ptaszakowskiego SChr, przekazuje ks. Kazimierz Kuczaj SChr. Rozpoczyna się msza święta, której przewodniczy Rektor Polskiej Misji Katolickiej z Paryża, ks. infułat Stanisław Jeż. Przy ołtarzu stają wszyscy obecni kapłani (ponad 20), wśród nich, ci, którzy w tym roku przybyli do Francji. Formularz Mszy św. o Narodzeniu Najświętszej Maryi Panny nawiązuje do niedawno obchodzonego święta.

Wnętrze bazyliki rozbrzmiewa śpiewem polskich pieśni. I tu słowo podziękowania dla Siostry Czesławy, felicjanki z Bruay La Buisserie, za muzyczną oprawę liturgii. W homilii, Ksiądz Rektor, biorąc za punkt wyjścia ewangelię ze święta Narodzenia Maryi i temat tegorocznego programu duszpasterskiego zachęcający do "przypatrzenia się naszemu powołaniu" ukazuje miejsce Matki Bożej w historii zbawienia ludzkości i każdego człowieka.

(Wstawić kilka zdań syntezy z homilii). Przed końcowym błogosławieństwem, Ksiądz Rektor informuje obecnych o bieżących sprawach misji, przedstawiając min. kilku nowoprzybyłych kapłanów. Ksiądz Daniel żyliński przypomina kalendarz najbliższych spotkań organizacji zrzeszonych w PZK, a Kazimierz Kuczaj składa podziękowanie, zapraszając jednocześnie na popołudniową część pielgrzymkowego spotkania.

Czas na posiłek... Okoliczne restauracje i kafejki wypełniają się pielgrzymami... Po posiłku zostaje jeszcze trochę czasu na zakupy... Przed pobliską piekarnią ustawia się wcale duża kolejka po smaczny tutejszy chleb...

Popołudniową część pielgrzymki rozpoczyna Koronka do Bożego Miłosierdzia prowadzona przez jedną z parafianek z Roubaix. Następnie wystawienie Najświętszego Sakramentu... Adoracyjną ciszę spowija zapach kadzideł i blask licznych wotywnych świec, zapalonych przez pielgrzymów... Osobiste modlitwy łączą się we wspólnym rozważaniu tajemnicy świątli - Ustanowienie Eucharystii... Popołudniową konferencję wygłasza no- →→

„By odkryć wielkość swojego powołania”

Ks. Wiesław Tomkiewicz - Metz

Geniusz kard. Jana Marii Lustigeur tkwił zapewne w duchowości z czego wypływała jego troska o powołania i formację nowych kapłanów. Owoce tej pracy widać w paryskiej diecezji, która może się poszczycić dużą liczbą młodych księży. Podobną troskę w diecezji Metz przejawia biskup tej diecezji Pierre Raffin, zwłaszcza przez modlitwę o powołania.

W duchu takiego modlitewnego zaangażowania Duszpasterstwo Młodzieży z Metz od roku organizuje raz w miesiącu wieczory o charakterze powołaniowym tzw. „Soirée pro-voc”. W programie jest Msza św., wspólny posiłek, praca w grupach zakończone wspólną adoracją Najświętszego Sakramentu. Wieczory te są organizowane w różnych kościołach Metz.

Worganizowanie tych wieczorów aktywnie włącza się Polska Misja Katolicka w Metz. Byliśmy gospodarzami takiego wieczoru w maju oraz na rozpoczęcie nowego roku duszpasterskiego w niedzielę 16 września 2007. Na ten dzień zaprosiliśmy zespół Bethesda tj. grupę księży i kleryków Wyższego Tarnowskiego Seminarium Duchownego z Polski., którzy najpierw rano przewodniczyli i animowali Mszę św. dla wspólnoty polskiej a wieczorem poprowadzili spotkanie z młodzieżą w ramach „Soirée pro-voc”. W Mszy św. uczestniczyło 8 księży, kazanie wygłosił ks. Dariusz Jankowski nawiązując do Ewangelii z dnia o synu marnotrawnym. Bogactwem liturgii był śpiew gregoriański kleryków. Po Mszy św. zebrał się na wspólnym posiłku przygotowanym przez polską parafię a ukoronowaniem tego spotkania był koncert a raczej wieczór modlitwy i uwielbienia w wykonaniu księży i kleryków z Tarnowa. Zarówno świadectwa księży, jak i pieśni kleryków ukazywały piękno i radość bycia uczniem Chrystusa. Radość udzieliła się wszystkim uczestnikom zwłaszcza młodzieży, wśród których była także grupa

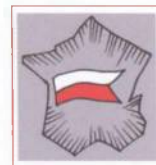
kleryków z Metz. Uwienieniem wieczoru była animowana przez zespół Bethesda adoracja Najświętszego Sakramentu.

Należy w tym wszystkim podkreślić poświęcenie i zaangażowanie kleryków, którzy swój występ przygotowali pod okiem ks. Stanisława Wojdaka z niezwykłą starannością z poczuciem ważnej do spełnienia misji. Księża i klerycy wykazali się bardzo dobrą znajomością języka francuskiego, wszystkie świadectwa i większość piosenek była w języku francuskim, w których śpiew z entuzjazmem włączyła się młodzież francuska.

Przez te słowa pragnę wyrazić gorącą wdzięczność grupie Bethesda z Tarnowa na czele z księżmi: ks. Stanisławowi Wojdakowi, ks. Dariuszowi Jankowskiemu i ks. Tomaszowi Bazule oraz klerykom, dla których, mam nadzieję, ten występ był ważnym doświadczeniem w poznawaniu realiów duszpasterstwa na Zachodzie.

Dziękuję również polskiej wspólnoty z Metz za ich pomoc i polską gościnność, która jak zawsze ujmuje serdecznością i dobrą kuchnią.

W przygotowaniach spotkania bardzo aktywnie zaangażowała się siostra Dorota Kołodziejczyk ze Zgromadzenia „Służebnic Serca Jezusa” z Scy-Chazelles. Ponieważ siostra Dorota wyjeżdża na rok do Hiszpanii, pragniemy w imieniu polskiej wspólnoty wyrazić jej serdeczną wdzięczność za ogromny wkład pracy i zaangażowanie w polskiej parafii przez siedem ostatnich lat. →→



Pielgrzymka Bractw Różańcowych do sanktuarium w Dadizelle

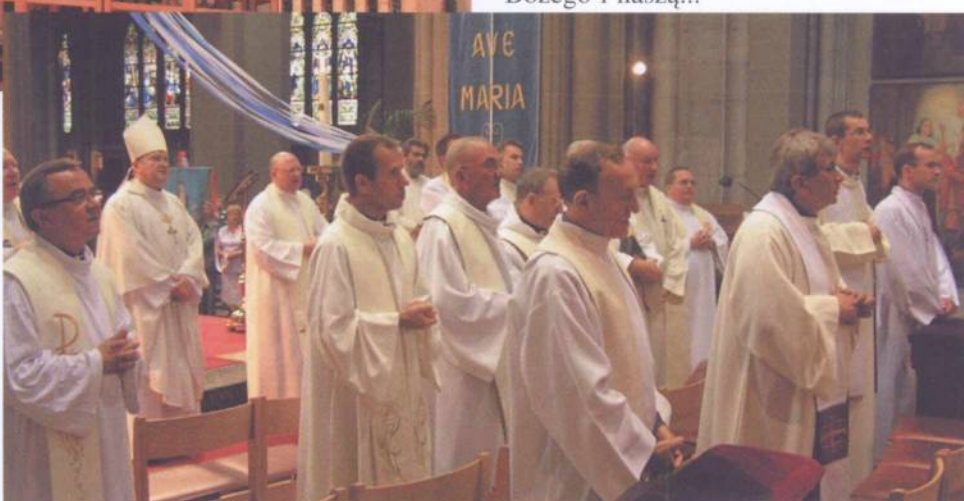


jomych... I oczywiście umawiamy się na przyszły rok...

Dla piszącego te słowa tegoroczny udział w pielgrzymce do Dadizelle (z grupą z Montigny en Ostrevent i okolic, i dzięki życzliwości tutejszego wieloletniego duszpasterza, ks. Jana Bojdy SChr) był powrotem w to miejsce po 10 latach. Przybyło wszystkim lat, siwych włosów i zmarszczek, wiele twarzy zniknęło na zawsze, pozostając jednak w serdecznych wspomnieniach i modlitewnej pamięci... Ale w oczach obecnych można wciąż dostrzec ten młodzieńczy błysk – wewnętrzne światło, jakim źródłem jest pełne ufności zawierzenie Tej, która jest Matką Syna Bożego i naszą...

→→ wo mianowany sekretarz Misji w Paryżu, przybyły po wakacjach ks. (imię i nazwisko). (Wstawić kilka myśli z konferencji)

Prowadzący nabożeństwo przedstawia aktualne intencje, zapraszając do szczególnej modlitwy o pomyślne zakończenie starań Księdza Rektora, związanych z zakupem nowej siedziby dla Polskiej Misji Katolickiej we Francji. Uroczyste błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem kończy czas modlitwy. Jeszcze ostatnie spojrzenie na figurę Maryi, jeszcze jedna zapalona świeca, jeszcze pożegnania zna-



→→ „By odkryć wielkość swojego powołania”. Mam nadzieję, że spotkanie z klerykami z Polski, ich młodość i radość pozwolą wielu z nas dowartościować nasze powołanie bycia chrze-

ścijaninem a być może przyczyni się także w odkryciu nowych powołań do kapłaństwa i zakonu, o co gorąco się modlimy.

w Galerii GK: słońce i deszcz jesienny dzwoni w paździenikowe parasole



fot. M. T. Frankowscy

karty telefonizacyjne
IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€



	Jeszcze więcej minut!	MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY
Polska		1750* mn
GSM Polska		290* mn
Niemcy		1250* mn
USA + GSM		1250* mn
Włochy		1000* mn
Anglia		1250* mn
Kanada + GSM		1000* mn
Francja		1250* mn
GSM Francja		111* mn

Punkty sprzedaży: kioski, supermarkety, taxiphony, tabac, księgarnie

7/7 Obsługa klienta: 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00
☎ 01 70 70 88 00 ☎ 0811 600 300

*Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego. Nie działa w kabinie

Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej!

0,014^c/mn

Wybierz

0811 65 48 48

Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

Polska
USA +GSM
Kanada +GSM
Francja

Niemcy
Anglia
Austria
Norwegia
Włochy

Dania
Hiszpania
Belgia
Rosja
Szwecja...

GSM Polska 0,09 €/mn **0821 61 48 48**

7/7 OBSŁUGA KLIENTA INFORMACJE RACHUNKI I CENY
7 DNI W TYGODNIU OD 9.00 DO 21.00
☎ 0811 600 348*

www.no-limit-telecom.com

Un service du Groupe
IRADIUM

* 0,014 €/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w week-end); 0,028 €/min (08.00 - 19.00), połączenie z aparatu stacjonarnego
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com